



TYGODNIK SANOCKI

nr indeksu 338907
ISSN 1232-6534
PKWiU 58.14.11.0

Nakład 4300 egz.

www.tygodniksanocki.eu

Ze słońcem, lunaparkiem

i muzyką



str. 8

Szkoła, która ma szczęście



str. 9

Złapali wiatr w żagle



str. 16

Warto dać z siebie więcej

W cenie jest dostrzeganie i wynagradzanie tych, którzy dają z siebie więcej, niż to wynika z obowiązków służbowych, którzy potrafią czerpać radość i satysfakcję ze swej aktywności na rzecz miasta czy pomocy innym. Stąd cieszy statuetka, dyplom uznania, uścisk dłoni i prezentacja przed dużą widownią. Dobrze zatem, że Sanok od lat ma nagrody, którymi dziękuje swoim zwyczajnym – niezwykłym. W różnych dziedzinach: aktywności na rzecz miasta, przedsiębiorczości, kulturze, sporcie, czy społecznej służbie.

miasta. Statuetki „Serce na dłoni” z napisem „Multus Multum” (Wiele Wielu) otrzymali: Jerzy Pietrzakiewicz – kiedyś czołowy piłkarz, od lat działacz sportowy związany z MKS STAL Sanok, Adam Siembab – dyrektor SP

ZOZ w Sanoku, Klub Hokejowy CIARKO Sanok, Biuro Wystaw Artystycznych oraz Gazeta Samorządowa „Tygodnik Sanocki”. – Te statuetki to skromny gest, podziękowanie za to, że jesteście, że życie rytmem tego miasta, że nie jest wam obojętne, jakie ono będzie. To miasto, dzięki wam i takim jak wy, idzie do przodu, choć chciałoby się, żeby ten marsz był jeszcze szybszy – powiedział burmistrz W. Blecharczyk, zwracając się do laureatów tegorocznych statuetek „Multus Multum”.

Kolejna piątka pokazała, że w ich przypadku w parze ze społecznikiem idzie przedsiębiorczość. To właśnie można powiedzieć o firmach nagrodzonych statuetką „Opera et Studio” (Pracą i Staraniem), przedstawiającą sobie Atlasa dźwigającego głaz. Nagrody Burmistrza w dziedzinie przedsiębiorczości otrzymali: Podkarpacki Bank Spółdzielczy, firma „Testmer” S.A. Oddział Sanok, firma „Grosar”, drukarnia „Piast Kołodziej” oraz hurtownia stali „Drim”. – Z satysfakcją nagradzam tych, którzy budują potencjał ekonomiczny miasta, dają ludziom pracę, a przy tym wszystkim potrafią dzielić się z innymi. Dziękuję wam za to – powiedział burmistrz.

DOKOŃCZENIE NA STR. 9



Nagrody Burmistrza oraz Regionalnej Izby Gospodarczej w postaci „Firmy”, „Produktu” i „Człowieka Roku” dobrze wpisały się w pejzaż królewskiego Sanoka. Dlaczego Spa & Wellness w Hotelu „Bona” otrzymała miano „Produktu Roku” (statuetkę i dyplom odbiera p. Czesław Jachimowski)? Pójdźcie tam i skorzystacie, a sami się Państwo przekonacie!

MARIAN STRUŚ
marian-strus@wp.pl

3 czerwca „wielka gala” w SDK tradycyjnie zainaugurowała DNI SANOKA 2011. Jej bohaterami były osoby, bądź instytucje wyróżnione dorocznymi Nagrodami Burmistrza, podmioty nagrodzone Godłem Promocyjnym „Firmy” oraz „Produktu Roku”, a także osoba uznana za „Człowieka Roku” w Konkursie Regionalnej Izby Gospodarczej. W porównaniu do lat ubiegłych, tym razem zabrakło Nagród Rady Miasta, przyznawanych w sze-

roko pojętej dziedzinie kultury. A zabrakło, gdyż nie wpłynęło nań ani jedno zgłoszenie.

W tej sytuacji galę rozpoczęła ceremonia wręczenia Nagród Burmistrza Miasta Sanoka w dwóch dziedzinach: społecznej aktywności na rzecz miasta oraz przedsiębiorczości. W obydwóch po pięć nagród. Plejadę „gwiazd” otwierała piątka laureatów w dziedzinie społecznej aktywności na rzecz

RESTAURACJA Dworek Sanocki

Sanok, ul. 2 Pułku Strzelców Podhalanskich 30
tel. 13 424 11 44, 694 466 041
www.dworeksanocki.pl

**WESELA - DANCINGI - STYPY
- IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

Okna i drzwi z klasą!

18 lat na rynku

VIDOK OKNA I DRZWI

www.vidok.com

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
I PVC, DREWNA I ALUMINIUM

SANOK, ul. Jagiellońska 16,
tel./fax 13/ 464 03 38

Mniejszy orzech do zgryzienia!

Weź teraz kredyt gotówkowy nawet na 96 małych rat, żeby każda była łatwiejsza do schrupania.

- kwota kredytu do 80 000 zł
- spłata nawet do 96 miesięcy
- oprocentowanie do roku - 10,5 %
- wyбір terminu płatności raty
- spłata w równych lub malejących ratach
- czytelne, przejrzyste zasady bez ukrytych opłat

INFO: 801 372 772 www.pbsbank.pl

PBSBank
Polski Bank Spółdzielczy
Bank młody od pokoleń

Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

GANIMY: Środowiska kultury, które nie zgłosiły do dorocznych „Nagród Sanoka” ani jednej kandydatury z branży. Dotyczy to zarówno kategorii „twórczość artystyczna”, jak też „upowszechnianie kultury”. Widać z tego, że nie było w minionym roku nikogo w dziedzinie kultury, kto zasługiwałby na nagrodę. I pomyśleć, że dzieje się w Sanoku – Mieście Kultury. Wstyd, wstyd i jeszcze raz wstyd! Na wielkiej Gali z okazji Dni Sanoka czerwony był ze wstydu przewodniczący Rady Miasta Jan Oklejewicz. – Nie wiem, albo duch w narodzie ginie, albo jest to reakcja na zlikwidowanie finansowej formy tej nagrody. Będziemy to zmieniać – zapowiedział.



CHWALIMY: Organizatorów tegorocznych Dni Sanoka. Mimo iż musieli działać wyjątkowo oszczędnie, przygotowali dobry program, który bardzo chwalili uczestnicy. Liczba siedmiu tysięcy na wieczornych koncertach w sobotę mówi wiele. Zwolenników miały zespoły występujące w roli gwiazd, hulała gastronomia, a dzieci szalały w prawdziwym – jak mówiły – lunaparku. Można sobie tylko wyobrazić, co będzie się działo, jak do organizacji Dni Sanoka włączą się wszystkie instytucje kultury, dając wsparcie wydziałowi promocji Urzędu Miasta. Będzie bosko!

emes

Ponadmetrowy sandacz!

Piotr Bałda z koła wędkarskiego nr 1 ma na rozkładzie sporo okazów, ale ten zajmie szczególne miejsce w jego kolekcji. Już pierwszego dnia sezonu sandaczowego złowił rybę życia, mierzącą ponad metr!



ARCHIWUM PRYWATNE

– Niecierpliwie czekałem na koniec okresu ochronnego sandacza i już 1 czerwca ruszyliśmy z Andrzejem Więckowiczem na Zalew Soliński. Wybór padł na Horodek, nie tak daleko miejsca, gdzie 3 lata temu Andrzej złowił prawie 13-kilogramowego szczupaka. Łowiliśmy metodą spinningową na tzw. „koguta”. Sandacz wziął chwilę po godz. 21 z głębokości ponad 10 metrów. Branie było tak mocne, że o mało nie wypuściłem wędki z rąk. Hol był bardzo emocjonujący, jednak po około 20 minutach walki drapieżnik wylądował w podbieraku – relacjonuje Piotr Bałda.

Okazało się, że wyciągnął ogromnego sandacza o długości 102 cm. W żołądku miał szczupaka na 40 cm i 3 ukleje. Zdaniem Bałdy mógł ważyć około 8 kg. – Nie dość, że ryba miała ponad metr, to jeszcze była gruba. Dycha, jak nie! – wyceńił kolega Więckowicz. Biorąc pod uwagę, że już 8-kilogramowy sandacz spełnia normę na złoty medal Polskiego Związku Wędkarskiego, to okazy „dwucyfrowe” tworzą swego rodzaju elitę. Tym większe gratulacje dla wędkarza.

(bart)



FOTO ŚMIESZKI

Włoch pan przegadanie we wzięciu na otwarcie Galii skiego Rynku. Przez wysuwanie ze smaż...

Sakube ze zjazdu. W tym poraż parkim kaczym. Dole leśnica niewiele nawołuje. I jeszcze mnie obawiają na drodze go cyjka...

Chcieli zwinąć sprzęt i...

Dzięki przytomności umysłu dwóch strażników miejskich nie doszło do kradzieży sprzętu nagłośnieniowego podczas Dni Sanoka. Wartość tych „zabawek” opiewa na, bagatela, kilkaset tysięcy złotych...



JOJANTA ZIOBRO

Opatrzność czuwała i intuicja nie zawiodła...

Do zdarzenia doszło około drugiej w nocy. Błonia opustoszały po koncercie KSU oraz „Wandy i Bandy”. Członkowie ekipy nagłośnieniowej poszli spać do hotelu MOSiR, a pozostawiony na estradzie sprzęt mieli pilnować do szóstej rano dwaj strażnicy miejscy. W pewnym momencie na scenie pojawili się dwaj młodzi mężczyźni i zaczęli zwinąć kable. – Podeszliśmy do nich, pytając, co robią. Odpowiedzieli, że są z obsługi i mają zabrać część sprzętu, po który zaraz przyjedzie samochód, i że robią to na zlecenie właściciela. Na ich twarzach

widać było jednak zmieszanie. Chyba nie spodziewali się, że ktoś tu jest – relacjonuje jeden ze strażników. Pilnujących „coś tknęło” i postanowili wykonać – nie bacząc, że to środek nocy – telefon do odpowiedzialnego za organizację Dni Sanoka Wojciecha Pajestki. Ten skontaktował się z członkami ekipy nagłośnieniowej. Błyskiem wszyscy znaleźli się na błoniach. Przyjechała też policja. Niedoszli złodzieje próbowali obrócić wszystko w żart. A ponieważ zdążyli spakować wiatrak o wartości poniżej 250 zł, incydent potraktowano

jako wykroczenie i po spisaniu mężczyźni puszczono wolno.

– Oddalili się z miejsca zdarzenia. Kiedy byli w pobliżu ogródków piwnych, zauważyliśmy, że niosą w rękach jakiś rulon. Krzyknęliśmy „Stać!”. Wtedy ruszyli biegiem, rzucając na ziemię białą płachtę, jak się okazało baner „Tygodnika Sanockiego” – relacjonuje jeden ze strażników. Tym razem do akcji wkroczyła policja, gdyż przedstawiciel miasta oświadczył, iż wartość ukradzionego przedmiotu może wynosić nawet 450 zł, co oznaczało, że popełniono przestępstwo. Mężczyźni zostali zatrzymani.

– Dobrze, że skończyło się to, tak jak się skończyło – komentują z ulgą strażnicy. Nietrudno sobie wyobrazić, co by się działo, gdyby pozwolili „ekipie” zabrać sprzęt. – Wartość samego nagłośnienia, tzw. liniowego, opiewa na trzysta tysięcy złotych, a całości na kilkaset – zauważa Pajestka. W Polsce miał już miejsce podobny przypadek. Po koncercie, do pilnujących sprzętu podeszli jacyś ludzie, meldując, że mają go zabrać. Na oczach ochroniarzy złodzieje wynieśli wszystko do podstawionego samochodu...

Swoją drogą ciekawe, po co złodziejaszkom baner „TS”? Może pod naszą egidą chcieli założyć firmę świadczącą usługi nagłośnieniowe?

(jz)

Sanok ma swój klimat

Rozmowa z Grzegorzem, ulicznym grajkiem grającym na djembe

*** Grasz dla przyjemności na ulicy czy zarabiasz na chleb?**

– Też zarabiam, ale pieniądze to dodatek. Chodzi mi o to, by nieść muzykę ludziom tam, gdzie jej nie szukają. Czerpię przyjemność z tego, że ktoś chodzi po ulicy i jej słucha. Przy okazji też ćwiczę.

*** Jesteś miejscowy czy „z Polski”?**

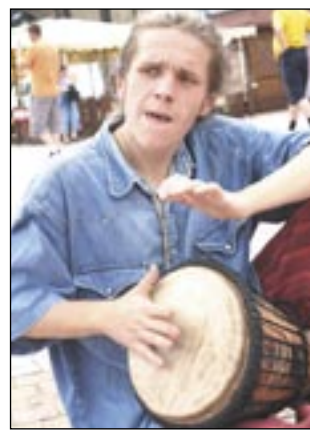
– Z Bielska Białej, a teraz mieszkam w hipisowskiej komunie niedaleko Brzozowa.

*** Straż miejska nie przegania cię?**

– Nie, choć są takie miasta, np. Kraków, gdzie przeganiają, jeśli nie ma się pozwolenia.

*** Chyba powinienes być w szkole, wakacje jeszcze się nie zaczęły...**

– Zdałem maturę i mam praktycznie wolne.



*** Ile jesteś w stanie zarobić w ciągu dnia?**

– Zależy od miejscowości. Może to być 10 zł albo 500.

*** Musisz dzielić się zarobkiem z członkami komuny?**

– Jesteśmy zrzeszeniem wolnych ludzi i nikt nic nie musi. Razem mieszkamy i dzielimy się tym, co mamy. Aktualnie wyczerpały się nam fundusze, dlatego przyjechałem tu, aby coś zarobić dla współmieszkańców.

*** Jak podoba ci się nasze miasto?**

– Super! Jestem tu drugi raz. Miasta są różne; w jednych człowiek czuje się dobrze, w innych źle. Sanok ma w sobie coś fajnego, przyjemny klimat. A już taras i panorama z tamtego placu (św. Jana – autorka) są przepiękne.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

*** Chcesz żyć z grania w takich miastach jak Sanok czy masz jakieś plany na przyszłość?**

– Jeśli zdam maturę, chcę studiować religioznawstwo.

Pijani rodzice pod lupą

Kolejny przykład rodzicielskiej nieodpowiedzialności – małżeństwo z Sanoka opiekowało się dwójką małych dzieci, mając 3 promile alkoholu w organizmie. Interweniowała policja. Teraz sprawą zajmie się sąd rodzinny.

Do zdarzenia doszło w miniony piątek około godz. 21.15. O pomoc poprosiła policję kurator sądowy. Na miejscu funkcjonariusze zastali pijanych rodziców, którzy zajmowali się dwójką dzieci w wieku 3 i 8 lat. Nieodpowiedzialnych rodziców przebadano

pod kątem zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Ojciec dzieci, 51-letni mieszkaniec Sanoka, miał blisko 3 promile, natomiast jego 47-letnia żona – ponad 3,2 promila.

Dzieci zostały przekazane pod opiekę członków rodziny. Sprawą nieodpowiedzialnych rodziców zajmie się sąd rodzinny.

/jot/

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.
 Redaktor naczelny: Marian Struś.
 Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.
 Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Marian Struś.
 Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00.
 Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel. 13-464-02-21.
 Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.



Wyjątkowo pracowity okazał się miniony tydzień dla policjantów sanockiej KPP, którzy przeprowadzili aż 275 interwencji, w tym 77 publicznych, 30 domowych, 10 dotyczących kradzieży, 3 – uszkodzenia mienia oraz 13 związanych z kolizjami. W PdOZ osadzono 19 osób.

Sanok

* Na 600 zł oszacował straty 43-letni mieszkaniec Sanoka, któremu nieznanemu wandalowi uszkodził volkswagena passata. Sprawca zniszczył lustro oraz powłokę lakierniczą pojazdu. Do zdarzenia doszło 4 bm. na ul. Lipińskiego.

* W ręce policji wpadł 22-letni młodzieniec, poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Sanoku w celu doprowadzenia do Aresztu Śledczego. Mężczyzna ma do odsiedzenia karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Zatrzymano go 4 bm. na ul. Przemyskiej.

* Policja poszukuje także wandala, który zniszczył (5 bm.) drzewka owocowe, sadzonki i kwiaty na prywatnej działce przy ul. Stawiska. Jej właściciel – 55-letni sanoczanin – wycenił szkody na 500 zł.

Besko

* W ubiegły piątek (3 bm.) nieznaną sprawcą włamał się do miejscowego sklepu spożywczego. Łupem złodzieja padło 6 kartonów papierosów różnych marek oraz telefon komórkowy. Łączna wartość strat wyniosła 1200 zł.

Gmina Sanok

* Chwila nieuwagi 20-letniego sanoczanina przyczyniła się do utraty przezeń telefonu komórkowego o wartości 300 złotych. W wyniku podjętych czynności policjanci odzyskali skradziony aparat. Do zdarzenia doszło 31 maja w Bykowcach.

Kierowcy na promilach

W minionym tygodniu na drogach powiatu sanockiego zatrzymano aż 11 pijanych kierowców. Siedmiu kierowców jednoślada. Byli to: na ul. Zagumiennej – 62-letni Władysław M. (1,029 promila); na ul. Królowej Bony – 41-letni Wiesław K. (1,785); w Pisarowcach – 56-letni Tadeusz A. (1,407); w Pielni – 27-letni Paweł S., motocykl (2,688); w Zarszynie – 50-letni Stanisław K. (2,331); w Długiem – 28-letni Mateusz W. (1,386); w Niebieszczykach – 35-letni Mariusz Z. (1,365). W Pielni zatrzymano pijanego traktorzystę – 56-letniego Zygmunta R. (2,268), który ma aktualny zakaz prowadzenia pojazdów, a w Kostarowcach kolejnego kierowcę ciągnika – 49-letniego Czesława M. (2,205). Namierzono również dwóch „samochodziarzy” – w Bykowcach wpadł 29-letni Maksymilian G, ford (2,961), a w Prusieku – 31-letni Zdzisław A., ford escort (0,693).



Sanok z tytułem Lidera Samorządności

Miasto Sanok otrzymało tytuł Lidera Samorządności w roku 2011, zaś Burmistrz Wojciech Blecharczyk wyróżnienie dla Najlepszego Burmistrza w Województwie Podkarpackim i nominację do Podkarpackiej Nagrody Samorządowej za rok 2010. Wyróżnienia zostały wręczone podczas uroczystej gali finałowej XI edycji Podkarpackiej Nagrody Samorządowej, która odbyła się 28 maja w Rzeszowie.



Tytuł „Lidera Samorządności” dla Sanoka odbiera z rąk marszałka województwa Mirosława Karapyty wiceprzewodniczący rady miasta Tomasz Dańczyszyn.

– Otrzymałem wyróżnienia są dla mnie bardzo miłe, gdyż oznaczają, że efekty mojej pracy dostrzeżone zostały również przez Kapitułę. Dobrze jest znaleźć się w gronie

tych miast Podkarpacia jak: Rzeszów, Przemyśl, Krosno czy Jasło – komentuje W. Blecharczyk.

Nagrody rozdano w Rzeszowie, 28 maja, który to dzień jest w

Polsce Dniem Samorządu Terytorialnego. Rozpoczął się bardzo uroczysto paradą ulicami Rzeszowa. Prowadziła ją Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Jaćmierza i to był pierwszy w tym dniu akcent sanocki.

morządów Terytorialnych. Uroczystym momentem było ogłoszenie wyników konkursu Podkarpackiej Nagrody Samorządowej. Tegoroczna jego edycja przebiegała pod hasłem „Nasza gmina (miasto, powiat) na progu nowej kadencji”. Na podstawie sporządzonych ankiet Kapituła konkursu, składająca się z przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, Wojewody Podkarpackiego, Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych oraz tygodnika „Nowe Podkarpacie”, nominowała po 5 samorządowców w kategoriach: powiat, miasta do 35 tys. i pow. 35 tys. mieszkańców oraz gminy. Jednym z nominowanych do PNS w kategorii miast pow. 35 tys. mieszkańców był Wojciech Blecharczyk, burmistrz Sanoka. Przy ocenie Kapituła brała pod uwagę: zarządzanie, promocję miejscowości, wykorzystanie unijnych pieniędzy, działania na rzecz ekologii.

Podczas gali przyznano także tytuły: Liderów Samorządności w roku 2011 i Najpopularniejszego Samorządowca Społeczności Podkarpackiej. Tytuł Lidera Samorządności przyznano miastu Sanok.

Wyróżniono także najzdolniejszą młodzież Podkarpacia. I tu kolejny miły akcent sanocko-zagórski. W gronie tym znalazł się uczeń I LO w Sanoku, a obecnie już jego absolwent – Bartosz Głowacki.

af, emes

W Oddziale Neonatologii szpitala w Sanoku zainstalowane zostały dwa nowoczesne stanowiska do pielęgnacji noworodków. Ich zakup sfinansowała Sanocka Fundacja Ochrony Zdrowia z pieniędzy pochodzących z akcji Ziemia Sanocka dla Szpitala. Koszt ok. 20 tys. złotych.

Nowe zestawy do pielęgnacji noworodków

Zestawy do pielęgnacji noworodków są specjalistycznymi modułami meblowymi połączonymi z urządzeniami medycznymi (nagrzewacze noworodków). Mają ergonomiczną konstrukcję i wysokie walory użytkowe. Specjalne materiały użyte do ich wykonania zapobiegają rozprzestrzenianiu mikroorganizmów chorobotwórczych, co służy zachowaniu aseptyki szpitalnej. Nowe stanowiska do pielęgnacji umożliwiają bezpieczne i skuteczne podejmowanie wszystkich

czynności leczniczych (badanie neonatologiczne, szczepienia ochronne, pobieranie krwi do badań) i pielęgnacyjnych u noworodków po urodzeniu.

Montażu urządzeń i remontu sali obserwacyjnej dokonali pracownicy sekcji techniczno-gospodarczej SPZOZ. Dla potrzeb montażu wykonali dodatkowe podejścia wodno-kanalizacyjne i doprowadzili odrębne zasilanie elektryczne. Odnowili także obserwacyjną salę noworodkową.

emes



Pielęgnacja noworodków w takich warunkach to nie tylko wygoda dla personelu, ale także zachowanie aseptyki, co ma niebagatelne znaczenie.

Złodziejski duet

Dzięki czujności pracowników nie doszło do kradzieży w jednym z sanockich sklepów. Ekspedientki ujęły dwóch mężczyzn, którzy próbowali ukraść ubrania. Złodziei przekazano policji.

Do zdarzenia doszło w ubiegły poniedziałek około godz. 16. na ulicy Mickiewicza. Jeden z mężczyzn – chcąc odwrócić uwagę personelu sklepu – przymierzał odzież i zagadywał ekspedientki. W tym czasie jego towarzysz wystrząsnął ubrania i próbował wyjść ze sklepu, nie płacąc za nie. Obaj zostali ujęci przez pra-

cowników i przekazani w ręce wezwanych na miejsce policjantów. Sprawcami okazali się dwaj młodzi sanoczanie w wieku 18 i 20 lat. Obaj byli pijani. U starszego stwierdzono ponad 2,2 promila alkoholu w organizmie, u młodszego – ponad 2,6 promila. Złodziejski duet stanie niebawem przed sądem.

/K/

Idą jak burza

Społecznicy ze Stowarzyszenia Opieki nad Starymi Cmentarzami nie zasypiają gruszek w popiele. W tym roku nie tylko pozyskali kolejne pieniądze – 20 tys. zł – na remont zabytkowych grobowców, ale też znaleźli sojuszników, którzy pomogą im w tym dziele. Prace przy grobowcu rodziny Bratrów ruszyły pod koniec maja.



Pierwszy etap prac przy grobowcu Bratrów rozpoczął się 23 maja. Będą one kontynuowane od września, po wakacyjnej przerwie.

Stowarzyszenie otrzymało dotacje celowe z dwóch źródeł: od Wojewódzkiego Konserwatora zabytków (10 tys. zł) oraz Urzędu Marszałkowskiego (10 tys. zł). W związku z tym remontowane będą dwa cenne, pod względem historycznym i artystycznym, grobowce z XIX wieku: Władysława Niedźwieckiego i Maryana Truskowskiego. – Poza tym rozpoczął się remont innego obiektu, grobowca rodziny Bratrów, który posiada dużą wartość historyczną. Spoczywa w nim bowiem kawaler orderu Virtuti Militari Antoni Bra-

tro. Był on jak i cała rodzina zaangażowany w działania zmierzające do odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku – mówi Ewa Filip, prezes stowarzyszenia. Prace przy tym ważnym dla sanoczan obiekcie prowadzone są we współpracy z Zespołem Szkół nr 4, Krośnieńskim Przedsiębiorstwem Budowlanym, firmą „Adbud” i Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym „Sanbud”, które – jak podkreśla pani prezes – włączyły się w dzieło na zasadzie wolontariatu.

(jz)

Udaremnił włamanie

Dzięki wspólnym działaniom sanockich policjantów i funkcjonariuszy straży granicznej udaremnił włamanie do sklepu komputerowego. Sprawcami okazali się dwaj młodzi mężczyźni, którzy w chwili zdarzenia byli pijani.



W ubiegły wtorek około godz. 1 na ulicy Podgórze funkcjonariusze straży granicznej zauważyli dwóch mężczyzn, którzy przy użyciu kamieni wybili szybę w sklepie komputerowym. Na widok mundurowych sprawcy zaczęli uciekać. Strażnicy zatrzymali jednego z nich, drugi wpadł w ręce policyjnego patrolu, który przybył na miejsce zdarzenia.

W chwili zatrzymania mężczyźni byli nietrzeźwi. W organizmie 20-latkę stwierdzono blisko 2,5 promila alkoholu. 18-latek miał prawie 1,5 promila. Obaj zostali osadzeni w policyjnym areszcie. Za usiłowanie kradzieży z włamaniem grozi im kara pozbawienia wolności do lat 10.

/jot/

Skromnie, ale wreszcie ukwiecony

Nieco później niż w poprzednich latach na rynkowych latarniach pojawiły się doniczki z pelargoniami.

W tym roku miasto ukwieca – choć może to za dużo powiedziane, zważywszy, że „kwiatowe zasoby” Sanoka są naprawdę ubożuchne – firma Poler z Sanoka, która wygrała ogłoszony przez Urząd Miasta przetarg. Firma zakupiła i powiesiła na rynkowych latarniach 38 doniczek z pelargoniami. Ma także o nie dbać w ciągu całego sezonu. Kwiaty, ze względów oszczędnościowych, ozdabiają tylko co drugą latarnię.



(z)

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA im. Jana Grodka w Sanoku

BOGATA OFERTA STUDIÓW
(licencjackie, inżynierskie i podyplomowe 10 kierunków/19 specjalności)

DOŚWIADCZONA KADRA
(wykładowcy z dużych ośrodków akademickich)

TANIE STUDIA
(bezpłatne studia stacjonarne niskie koszty utrzymania w Sanoku jedne z najtańszych studiów niestacjonarnych w regionie)

PYTANIE: CZY OPLACA SIĘ STUDIOWAĆ DALEKO OD DOMU?

Szczegółowe informacje:
DZIAŁ TOKU STUDIÓW
ul. Mickiewicza 21
bud.A, p.107,108
tel.: (13) 46 55 954
(13) 46 55 967

www.pwsz-sanok.edu.pl

Zatrudnia i nic nie tłumaczy

Od początku kadencji zgrzyta trochę między radnymi a starostą. Powodem jest polityka kadrowa nowego władz powiatu i nieudzielanie odpowiedzi na zadawane pytania. Koniec końców Tadeusz Nabywaniec – wracając do sposobów praktykowanych w poprzednich, niechlubnych pod względem polityki informacyjnej latach – złożył interpelację.

Udzielane przez starostę odpowiedzi nie satysfakcjonowały radnych. – Najpierw prosił nas o czas, później stwierdził, że nie wie, jak wyliczyć koszt zatrudnienia nowych osób, a w końcu ironi-

cznie odpowiedź w ciągu czternastu dni.

Drugim zapalnym punktem na linii radni-starosta jest Młodzieżowy Dom Kultury, gdzie – po perturbacjach z konkursem – dyrektorem został Jakub Osika, doradca wojewody Małgorzaty Chomycz, niebędący nauczycielem i niemogący sprawować nadzoru pedagogicznego nad placówką, której szefuje. Zatrudniono go więc na stanowisku menadżera, co z kolei spowodowało konieczność stworzenia nauczycielskiego stanowiska kierowniczego („kierownika pracowni artystycznych”) oraz wprowadzenia zmian regulaminowych w formie „uchwał zmieniających uchwały”.

W związku z zaistniałymi komplikacjami radni dopytywali, jak zmiany wpłyną np. na koszty utrzymania placówki. Starosta zapewnił, że wzrost będzie niewielki, rzędu 4,5 tys. zł rocznie. Jako pracodawca, Sebastian Niżnik został też odpytany przez Waldemara Szybiaka w związku z łączeniem przez Jakuba Osikę funkcji dyrektora MDK i doradcy wojewody. Starosta nie podjął jednak tematu, odsyłając radnego osobiście do Jakuba Osiki. Pytając o czas pracy, w kuluarach komentowano również obecność dyrektora MDK na uroczystościach z udziałem pani wojewody.

Z informacji uzyskanych przez „Tygodnik” wynika, że Jakub Osika zrezygnuje z etatu doradcy, koncentrując się wyłącznie na pracy w MDK. Starosta zaś zamknął temat polityki zatrudnieniowej następującym stwierdzeniem: – Dążę do stworzenia nowoczesnego, skutecznego i mobilnego urzędu i temu będą służyły wszystkie zmiany.

Jolanta Ziobro

Czteryście tysięcy od nafcjarzy

Na konto powiatu wpłynęło 400 tys. zł jako rekompensata za zniszczenia dróg dojazdowych do wiertni w Niebieszczańach.

Jak wiadomo, w ubiegłym roku, w ramach poszukiwania złóż ropy i gazu w Karpatach, Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo rozpoczęło wiercenia w Niebieszczańach otworu o głębokości prawie 5 km. Prowadzone w tym rejonie prace wiązały się m.in. z intensywną eksploatacją i zniszczeniem dróg powiatowych na trasie Sanok – Bukowsko (do Markowic) i Prusiek – Wysocznany (do Niebieszczań), po których – za pozwoleniem władz powiatu – jeździ od 22 do 6 rano ciężki, ponadnormatywny sprzęt. Z tego też względu starosta Sebastian Niżnik podjął negocjacje z prowadzącą wiercenia firmą Poszukiwania Nafty i Gazu z Jasła. Owo-

cem było podpisanie pod koniec kwietnia umowy, zgodnie z którą spółka przekaze powiatowi 400 tys. zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia wspomnianych dróg. Jak powiedział „Tygodnikowi” starosta – powołując się na słowa Mieczysława Jakiela, prezesa sanockiego oddziału PGNiG – na dziś jest to największa kwota rekompensaty uzyskanej przez samorząd od „nafcjarzy”. Pieniądze zostaną przeznaczone na remont dróg dojazdowych do Niebieszczań oraz chodników, m.in. przy ulicy Okulickiego w Sanoku.

Spółka z Jasła przekaze także 35 tys. zł na wyposażenie placu przy Domu Dziecka.

(jz)



JOLANTA ZIOBRO

Od kilku miesięcy podczas sesji padają pytania o politykę kadrową starosty

Starosta Sebastian Niżnik zatrudnił „na dzień dobry” dwie osoby: doradcę i pracownika na samodzielny stanowisko ds. inwestycji, a funkcję głównej księgowej „dołożył” pani skarbnik (wcześniej etat głównej księgowej zlikwidowano z powodów oszczędnościowych, powierzając jej obowiązki właśnie pani skarbnik, która z tego tytułu otrzymała wyższe pobory). Fakt zatrudnienia nowych osób, zwłaszcza doradcy, mocno zdziwił wielu rad-

nych, którym wcześniej mówiono o konieczności redukcji administracji i oszczędzania. Na sesjach zaczęto pytać (pytania zadawał m.in. Stanisław Fal, Waldemar Szybiak, Tadeusz Nabywaniec, Roman Konieczny) o koszty zatrudnienia nowych osób, zakres obowiązków doradcy i podstawę prawną „wykreowania” takiego etatu oraz regulamin organizacyjny urzędu, który nijak się ma do polityki zatrudnieniowej nowego władz.

zował, proponując panu Koniecznemu, aby podał mu wzór takiego wyczerpania – stwierdza Tadeusz Nabywaniec, który ostatecznie skierował do przewodniczącego Rady Powiatu Roberta Pieszczocha interpelację. Sformułował w niej dwa pytania: jaką łącznie kwotę brutto wypłacono w pierwszym kwartale wymienionym osobom i jakie dodatkowe koszty poniesie starostwo w związku z ich zatrudnieniem? Zgodnie z regulaminem, radny powinien otrzymać

Starosta i wójt na czele

Podczas konwentu wójtów i burmistrzów powiatu sanockiego, skupiającego przedstawicieli dziewięciu samorządów: ośmiu gmin i powiatu, wybrano nowe władze. Przewodniczącym konwentu został starosta sanocki Sebastian Niżnik, który przejął paterkę po burmistrzu Sanoka, a wiceprzewodniczącym konwentu Piotr Błażejowski, wójt Gminy Bukowsko.

(z)

Współpraca ze Starym Samborem

Powiat sanocki podpisał umowę partnerską ze Starym Samborem na Ukrainie. Samorządowcy z obu krajów liczą na współpracę w ramach projektu Polska-Białoruś-Ukraina.

Stary Sambor to miasteczko liczące 5,6 tys. mieszkańców, w obwodzie lwowskim. Umowę z tamtejszym samorządem podpisano podczas uroczystej sesji, w której uczestniczyli przedstawiciele naszego powiatu, ze starostą Sebastianem Niżnikiem i szefem rady Robertem Pieszczochem. – Jesteśmy w trakcie opracowywania wspólnego wniosku. Z naszej strony chcielibyśmy w ten sposób wyremontować trzy sanockie ulice: Rymanowską, Kościuszkę i Jagiellońską – informuje starosta.

(z)

Inwalidzi liczą na pomoc

Koło Związku Inwalidów Wojennych znalazło się w trudnej sytuacji finansowej. Ponad 2 tysiące zł długu może nie robi wrażenia, ale dla organizacji zrzeszającej zaledwie 40 osób jest wielkim problemem. Czy miasto wyciągnie pomocną dłoń?

Przed rokiem zmarło dwoje członków zarządu, w tym prezes Marian Kukliński. Przejmujący jego funkcję Andrzej Woźny zorientował się, że związek ma spory dług, głównie za prąd w związkowym lokalu przy ul. Franciszkańskiej. Pierwsze próby szukania ratunku nie przyniosły efektu, więc koło zwołało specjalne zebranie. Zaproszono na nie przedstawicieli związkowych władz wojewódzkich oraz Urzędu Miasta Sanoka.

Reprezentująca magistrat Agata Jamka – naczelniczka Wydziału Spraw Społecznych i Obywatelskich, przekazała obecnym, że nie mogą starać się o dotację, nie mając pełnego zarządu oraz konta bankowego. Uzupełniono więc wakuujące funkcje i do prezesa Woźnego dołączyli: Michał Pyrcak – wiceprezes, Maria Hnat – sekretarz, Anna Wierzbicka – członek. Rachunek bankowy koła Związku Inwalidów Wojennych ma być założony w najbliższych dniach.

Nie wiadomo jednak, czy to rozwiąże problem, bo dotacje mogą być wykorzystywane na bieżącą działalność, a nie spłacanie długów. Inna sprawa, skąd się wzięł taki dług, skoro inwalidzi są w lokalu ze dwa razy w tygodniu?



Prezes Andrzej Woźny nie rozumie, skąd biorą się tak wysokie rachunki za prąd.

– Dostajemy za prąd rachunki po 200 zł, a przecież jesteśmy tam głównie w dzień, praktycznie się nie świeci. Tyle co zagrzać wody na herbatę. Na wszystkie koła, które mają lokale w tym budynku, energia rozliczana jest od metra. Prosiłmy Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaninowej o podlicznik, żeby płacić za faktyczne zużycie, ale go nie zainstalowali. Może ktoś jest podłączony na dziko? – zastanawia się prezes Woźny.

Zapytany o możliwość przyjęcia z pomocą Związkowi wice-

burmistrz Ziemowit Borowczak powiedział, że miasta postara się mu pomóc. – Spróbujemy jakoś rozwiązać ich sytuację,

może przez wniosek do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zastanawia mnie jednak, skąd biorą się tak wysokie rachunki? Wątpię, żeby było tam jakieś nielegalne podłączenie, to by już wyszło na jaw. Może w tym budynku jest taryfa z dużą opłatą za moc zamówioną? Sprawdzimy to i w razie potrzeby renegotjujemy umowę – obiecuje burmistrz.

Oby miasto pomogło Związkowi Inwalidów Wojennych wyjść na prostą. Do tematu wrócimy.

B. Błażewicz



Co tam 400 tysięcy... Wszyscy liczą, że Niebieszczań staną się naszym Kuwejtem, a „nafcjarze” wybudują do niego prawdziwą autostradę!

Kolejne pieniądze na drogi

Powiat otrzymał kolejne pieniądze na drogi. Tym razem 1,5 mln zł, które zostaną przeznaczone na budowę mostu w Łukowie, na rzece Kalniczka.

Pieniądze pochodzą z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, które już wcześniej przyznało dotację na remont mostu przy ulicy Konarskiego. W sumie, w tym roku, powiat pozyskał prawie 8 mln na drogi i mosty. Zostanie za nie wyremontowana m.in. ulica Chrobrego

i droga w Rakowej. – Staramy się możliwie jak najrozsądniej dzielić pieniądze na teren całego powiatu, dlatego otrzymana obecnie kwota pójdzie na remont mostu w miejscowości Łukowe, gdzie stary drewniany obiekt wymaga pilnej naprawy – mówi starosta Sebastian Niżnik.

(z)

Świętowała Straż Graniczna

Jubileusz 20-lecia świętowała Straż Graniczna. Uczczono go mszą świętą, uroczystym przemarszem do swej nowej, pięknej siedziby oraz odsłonięciem tablicy upamiętniającej istnienie w Sanoku Straży Granicznej w okresie międzywojennym.

Inicjatywa wykonania tablicy pamiątkowej wyszła od funkcjonariuszy sanockiej placówki oraz Wojciecha Wesołkina – przewodnika beskidzkiego. Stowarzyszenie Weteranów Polskich Formacji Granicznych (SWPFG) objęło patronat nad tą inicjatywą i przekazało placówce odlew odznaki Straży Granicznej II RP.

Uroczystość rozpoczął przemarsz orkiestry, pododdziałów i zaproszonych gości od placówki Straży do kościoła pw. Przemienienia Pańskiego, gdzie odprawiona została msza święta w intencji Jubilate. Po powrocie odbyło się odsłonięcie tablicy, którego dokonała p. Stefania Piotrowska, córka strażnika SG II RP, najmłodsza funkcjonariuszka placówki SG w Sanoku, w asyście Waldemara Bocheńskiego, prezesa SWPFG. Następnie tablicę poświęcił ks. dr Andrzej Skiba. Tablica upamiętnia istnienie sztabu Małopolskiego Inspektoratu Okręgu Straży Granicznej, a w 1939 roku Komendy Obwodu Sanok.

W dalszej części uroczystości zaprezentowano historię Straży Granicznej, zwiedzano placówkę, oglądano pojazdy i sprzęt Straży Granicznej. Można było odbyć przejażdżkę motocyklem terenowym, posilić się pyszną wojskową grochówką.

W uroczystości jubileuszu 20-lecia Straży Granicznej wzięli udział przedstawiciele władz powiatu sanockiego ze starostą Sebastianem Niżnikiem i wicestarostą Wacławem Krawczykiem, powiatu brzozowskiego ze starostą Zygmuntem Błażem, władz miasta z wiceburmistrzem Marianem Kuraszem, władz sąsiednich gmin: Zagórza z Łukaszem Woźniczakiem, Cisnej z Renatą Szczybańską, Baligrodu z Agatą Pomykałą. Licznie stawił się przedstawiciele służb mundurowych: Policji, PSP, WKU i Służby Celnej. Funkcję gospodarza sprawował mjr Andrzej Siwiec, komendant placówki.

emes

Coraz bardziej kocha życie

Od najmłodszych lat lubiła rysować i malować. Przychodziło jej to z łatwością. Po ukończeniu krakowskiej ASP wróciła do rodzinnego Sanoka, gdzie nadal tworzy i pracuje z młodzieżą. I choć trudno w to uwierzyć – nawet jej samej – robi to już od 20 lat...

Anna Maria Pilszak już w szkole wiedziała, co chce w życiu robić. Jej pasją stało się malarstwo. – W liceum było kilka podobnie jak ja zakreślonych osób. Chodziliśmy na spotkania ze sztuką organizowane przez dyrektora Banacha w Muzeum Historycznym, ale też i na nocne eskapady – aby oglądać księżyc na Rybackiej. Pewną rolę odegrał tu również wątek uczuciowy – miłość okazała się platoniczna, ale malarstwo zostało – wspomina z uśmiechem. – Po maturze większość wybrała historię sztuki, tylko ja i Maciek Pęczak postanowiliśmy zdawać na ASP. On miał łatwiej, bo był po liceum plastycznym. Ja – po ogólniaku i bez kursu przygotowawczego, którego wówczas nie było – miałam znacznie mniejsze szanse...

W Krakowie uświadomiła sobie, jak wiele pracy ją czeka. Dopiero po dwóch latach intensywnych zajęć w Domu Kultury na Szerokiej dostała się na wymarzoną ASP. Na ostatnim roku studiów wróciła na Szeroką jako instruktor. – Już wtedy mówiono mi, że mam zacięcie pedagogiczne. Z czasem Kraków zaczął mnie jednak męczyć – przestałam czuć zapach ziemi...

Wróciła do rodzinnego Sanoka, gdzie po dyplomie rozpoczęła pracę w SDK, prowadząc kółko plastyczne. Belferski

„nerw” znów dał o sobie znać i kółko szybko przeobraziło się w kurs przygotowawczy dla młodzieży ubiegającej się o przyjęcie na uczelnie artystyczne. Od tamtej pory przez pracownię Anny Marii Pilszak przewinęło się mnóstwo młodych ludzi, dla



- To, jaka jestem, zawdzięczałam tacie. Nauczył mnie wielu rzeczy, ukształtował, zahartował. Dzięki temu daję sobie radę z różnymi sytuacjami w życiu...

których stała się nie tylko mentorką, ale i starszą przyjaciółką.

– Jestem niczym konfesjonat, do którego mogą przyjść i wygadać się. Pomagając im, spłacam dług wobec tych, którzy kiedyś mi pomogli – mówi artystka.

Wielu jej podopiecznych jest dziś uznanymi twórcami. Do ich grona należy m.in. mieszkający w Paryżu Mi-

łosz Łuczyński (piszemy o nim poniżej), Sabina Pęczak (Wydra), która otrzymała stypendium norweskie i pracuje w Oslo jako grafik, przygotowując jednocześnie swoją wystawę w Chinach, Agata Biskup tworząca w Krakowie oraz cała plejada artystów sanockich – Jan Szczepkowski, Tomek Mistak, Joanna Szczepkowska, Sylwester Stabryła, Barbara Lubas, Martyna Kopczak, Przemek Liput, Monika Wroniak, Maria Janiszewska, Ola Stachowicz – lista nazwisk jest znacznie dłuższa.

Interesuje ją pejzaż i ludzie, ale postaci rzadko pojawiają się na jej obrazach. Cieszą również kompozycje inspirowane muzyką, choć nie ma ulubionego gatunku czy kompozytora. Słucha utworów typu house, ale też ostrego rocka, jazzu, klasyki i folku. – Tylko do hip-hopu jeszcze nie dojrzałam – mówi ze śmiechem.

Inspiracje czerpie z przeżyć chwili, ale pozostaje wierna olejowi i tradycji. Odpowiada jej powolne nakładanie farby warstwa na warstwę. – To szlachetne dla mnie i pewnie w tym pozostanę – wyjaśnia. – Nie wyobrażam sobie życie bez sztuki i malarstwa, które jest dla mnie nie tylko zawodem, ale pasją, sposobem rozładowania emocji, rodzajem terapii. Potrzebuję tego jak powietrza. Ciągle czuję twórczy niedosyt. Nawet nie wiem, kiedy te 20 lat minęło... Ale coraz bardziej kocham życie, w którym najważniejsze miejsce zajmuje mój 12-letni syn Olek – mówi z przekonaniem.

Mimo chronicznego braku czasu prowadzi także własną działalność twórczą, bierze udział w wystawach, przygotowuje też

doroczne ekspozycje prac swoich podopiecznych na „Jaskółkach” SDK (wernisaż ostatniej miał miejsce przed tygodniem). Dzięki uprzejmości Marii i Czesława Jachimowskich prowadzi też własną galerię w Hotelu „Bona”.

W swoim dorobku ma kilkanaście wystaw indywidualnych, m.in. w sanockim MH i BWA, galeriach w Miechowie, Bydgoszczy i Starej Kordegardzie w Warszawie, oraz kilkadziesiąt zbiorowych w całej Polsce.

Interesuje ją pejzaż i ludzie, ale postaci rzadko pojawiają się na jej obrazach. Cieszą również kompozycje inspirowane muzyką, choć nie ma ulubionego gatunku czy kompozytora. Słucha utworów typu house, ale też ostrego rocka, jazzu, klasyki i folku. – Tylko do hip-hopu jeszcze nie dojrzałam – mówi ze śmiechem.

Inspiracje czerpie z przeżyć chwili, ale pozostaje wierna olejowi i tradycji. Odpowiada jej powolne nakładanie farby warstwa na warstwę. – To szlachetne dla mnie i pewnie w tym pozostanę – wyjaśnia. – Nie wyobrażam sobie życie bez sztuki i malarstwa, które jest dla mnie nie tylko zawodem, ale pasją, sposobem rozładowania emocji, rodzajem terapii. Potrzebuję tego jak powietrza. Ciągle czuję twórczy niedosyt. Nawet nie wiem, kiedy te 20 lat minęło... Ale coraz bardziej kocham życie, w którym najważniejsze miejsce zajmuje mój 12-letni syn Olek – mówi z przekonaniem.

/joko/

Nie lada gratka czeka miłośników rosyjskich romansów i pieśni poetyckiej. W Sanoku wystąpią dwie gwiazdy tego gatunku: Lech Dyblik i Aleksiej Sieminiuszczew. Artyści przyjechali do naszego miasta nie tylko z koncertami, ale także, by nagrać tu wspólną płytę. W jej powstaniu uczestniczą sanockie artystki: Angela Gaber i Aleksandra Rózga.

Chwytają za gardło i duszę



Rozgrzewka przed wejściem do studia? Na zdjęciu: Angela i jej goście w ogrodzie Bazaru Sztuki

Lech Dyblik znany jest z dwóch ról w filmach oraz spopularyzowania w Polsce specyficznego gatunku muzyki rosyjskiej, tzw. szansonu, obejmującego m.in. „pieśni bandyckie”, związane z niewolą, więzieniem i światkiem przestępczym.

W Sanoku wystąpi z Aleksiejem Sieminiuszczewem z Odessy, barwną postacią tamtejszej sceny muzycznej, poetą i aktorem, cenionym na Ukrainie oraz w Rosji, członkiem zespołu klezmerskiego „Maminy dieti”.

Artyści zaprezentują dwa koncerty. Pierwszy, „Wieczór rosyjskiej piosenki poetyckiej” odbędzie się dziś (10 czerwca) o godz. 18. w Zamku Muzeum Historycznego. Pieśniarze wykonają utwory słynnych rosyjskich bardów, m.in.

A. Wertyńskiego, J. Wizbora, A. Rozenbauma, A. Galicza.

Na drugi koncert „Romanse Wertyńskiego” zaprasza w niedzielę (12 czerwca) na godz. 19. „Bazar Sztuki”, gdzie Aleksander Sieminiuszczew zaprezentuje utwory Wertyńskiego, najśłynniejszego rosyjskiego barda okresu międzywojennego, bożyszcza Europy lat 20. Jego romanse były popularne nie tylko wśród Rosjan; lubił ich słuchać np. marszałek Józef Piłsudski, a na język polski przekładał je m.in. Julian Tuwim i Jonasz Kofta.

Koncert będzie zwieńczeniem pracy nad wspólną płytą z Lechem Dyblikiem, na której zaśpiewa także właścicielka „Bazaru”, Angela Gaber i Aleksandra Rózga. Sanoczanki miały okazję już wcześniej występować z Dyblikiem, m.in. w Lublinie i Łodzi. **(jz)**

Dziękujemy!

A u nas ciągle jubileuszowy nastrój. Dzieje się tak za sprawą osób bardzo nam życzliwych, które odwiedziły nas z życzeniami. Dzieki, dzięki, dzięki!

Dużą radość sprawiła nam druzna Krystyna Chowaniec, która przybyła do nas z pięknym listem gratulacyjnym od sanockich harcerzy spod znaku ZHP. Wzruszyły nas jego słowa z wyrazami szacunku i uznania za „kształtowanie opinii publicznej w duchu szacunku do Człowieka, w oparciu o najważniejsze wartości – Prawdę, Dobro i Piękno”. Dziękujemy.

Bardzo cenimy sobie współpracę i przyjaźń z Powiatowym Centrum Wolontariatu. Toteż wizytę Pani prezes Czesławy Kurasz przyjąłmy z prawdziwą radością. A piękny kwiat (Zamiokulkas), jaki otrzymaliśmy w prezencie, zawsze będzie nam

przypominał o sanockich wolontariuszach.

I na koniec miła, jakże sympatyczna pocztówka z Chambery we Francji, gdzie mieszka sanoczanka Bernadetta Ferrer, organizatorka współpracy między młodzieżą I LO w Sanoku i jej rówieśnikami z Chambery. Oto jej treść: „Pozdrowienia z Chambery dla całej ekipy „Tygodnika Sanockiego”. Serdeczne podziękowania za zamieszczenie mojego artykułu „Głos z Francji” dotyczącego wymiany szkół. Życzę kontynuacji, wspaniałych tematów dla „Tygodnika”, który jest super!” W podpisie Bernadetta Ferrer. Bardzo dziękujemy! **emes**

KINO SDK ZAPRASZA

„Mała matura 1947” w reżyserii Janusza Majewskiego to kolejny przykład solidnie zrealizowanego, eleganckiego polskiego kina. Zasłużonemu reżyserowi udało się nakręcić film, łączący w sobie ciekawą formę z wartościową treścią, a przede wszystkim powołać na ekranie nieco zapomniane w dzisiejszych czasach atrybuty naiwnej, acz słodkiej młodości... Dobra obsada, z Arturem Żmijewskim w jednej z głównych ról, mocny drugi plan w wykonaniu Mariana Opani,

Wiktora Zborowskiego i dawno niewidzianego na ekranie Marka Kondrata. Tylko trzy razy w Kinie SDK: w piątek i sobotę o 17 i we wtorek o 17.30.

„Między światami” – niezwykle filmowy dramat, bo okraszony nutą humoru. „Bez humoru nie ma realizmu” – twierdzi reżyser, Cameron Mitchell. Historia kobiety, która po dramatycznym przeżyciu próbuje odnaleźć się na krawędzi dwóch światów, ze zjawiskową rolą Nicole Kidman. W SDK od piątku do niedzieli i we wtorek o 19.30.

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy podwójne wejściówki na każdy z filmów.

Miłosz dla Miłosza

Zorganizowany w Krakowie II Festiwal Miłosza miał ważny akcent sanocki. Pocho- dzący z naszego miasta Miłosz Łuczyński, czyli paryski performer VJ Milosh, był współtwórcą intermedialnego projektu pn. „Miejscza Miłosza”.

Przez dwa tygodnie na placu Szczepańskim stał przenośny obiekt o nazwie „Pawilon Miłosza”, mogący pomieścić nawet 400 osób. W środku znajdowała się interaktywna instalacja, łącząca literaturę, sztuki wizualne, muzykę i nowe media, dzięki której przenosili się w miejsc- sca opisane przez Czesława Miłosza. Zainstalowany wewnątrz system immersive media, zaprojektowany przez VJ Milosha, składał się z kolistego ekranu i zestawu projekcji wideo 360 stopni oraz trójwymiarowego systemu dźwiękowego surround. Widzowie mogli dokonywać wyboru miejsc, podążając do nich poprzez zmienną w czasie, panoramiczną projekcję audiowizualną.

– Wybraliśmy się z żoną do Krakowa na otwarcie „Pawilonu Miłosza”, by zobaczyć projekt syna. Cały czas panował tam duży ruch. Odbywało się wiele festiwalowych spotkań i imprez. Był panel literacki, przegląd filmów o twórczości Czesława Miłosza, warsztaty edukacyjne czy dyskusje ludzi zajmujących się biografią poety – powiedział Jan Łuczyński, ojciec Miłosza.

VJ Milosh przygotował projekt wraz z artystą Markiem Chołoniewskim, przy współudziale Toniego Miłosza, syna polskiego noblisty. **(bart)**



Niezwykłą konstrukcją pawilonu najlepiej widać z góry.

Z dotykem sztuki

Nazwisko Katarzyny Bryt – sanockiej plastyczki zatrudnionej w SOSW – znane jest sanoczanom z organizowanych na Dzień Dziecka wystaw prac jej podopiecznych. Tym razem pani Kasia postanowiła zaprezentować własną twórczość.

Obrazy sanockiej artystki będzie można oglądać od 13 czerwca w Miejskiej Bibliotece Publicznej. – Tematem moich prac jest otaczająca rzeczywistość, ale ujęta wycinkowo, sprowadzona do faktur. W procesie tworzenia fascynuje mnie niepowtarzalność, więc chętnie eksperymentuję z różnymi materiałami, takimi jak klej, gips, piasek, które łączę z farbami akrylowymi. Zależy mi, by moje obrazy poruszały nie tylko zmysł wzroku, ale i dotyku, by każdy mógł odebrać je na swój własny sposób. To, co robię, nie jest żadną wielką sztuką, wciąż poszukuję, uczę się, ale myślę, że jeśli tak mnie to cieszy, to znaczy, że obrałam dobry kierunek i muszę iść dalej – mówi autorka. Wystawa będzie czynna do końca czerwca, w godzinach pracy MBP. **/j/**

Bieszczadzkie Lato z Książką tylko w Lesku

Już za tydzień szósta edycja Bieszczadzkiego Lata z Książką. Tym razem już nie w tandemie z Sanokiem, lecz tylko w Lesku. Nie udało się znaleźć wspólnego języka, stąd rozwód z Sanokiem. Ale nikt nie mówi, że za rok BLZK nie powróci do naszego miasta. Bądźmy dobrej myśli.

A tych wszystkich, którzy polubili ten sympatyczny i bezpośredni kontakt z kulturą przez duże „K”, zapraszamy do Leska.

Na Małym Rynku pojawiają się stoiska wielu wydawnictw z superciekawymi książkami, przyjadą pisarze, poeci, reżyserzy i dzien- nikarze, chłonni spotkań ze swoimi czytelnikami. Zapraszamy na nie, pragniemy zaanonsować ciekawsze – naszym zdaniem – pozycje 6 edycji BLZK. Już w piątek, 17 bm. o godz. 19 w sali widowiskowej BDK wyświetlony będzie niezwykle film wybitnego reżysera

Lecha Majewskiego pt. „Bruegel. Młyn i Krzyż”. Organizatorzy zapowiadają przyjazd samego Lecha Majewskiego i spotkanie z nim.

W sobotę już od rana Lesko pulsować będzie kulturą. Na Małym Rynku kwitł będzie handel książkami, a w salach Miejskiej Biblioteki, Domu Kultury i zamku odbywać się będą spotkania. Oto tylko niektóre z nich: o godz. 10 w Bibliotece Miejskiej spotkanie z pisarką i dziennikarką Teresą Torąską, o godz. 11, też w Bibliotece z Anną

Maruszczyką z TVN Style. W samo południe na Małym Rynku pojawi się prof. Wojciech Zabłocki, mistrz olimpijski w szachy, a o 15 w Bibliotece znany reżyser filmowy Jerzy Gruza. I niejako na deser o godz. 16 w leskim zamku o promocji Polski przez kulturę rozmawiać będą: Hanna Maria Giza, Grzegorz Gauden, prof. Doro- ta Folga-Januszewska, prof. Lech Majewski i główny organizator BLZK, jego pomysłodawca, Bogdan Szymanik – BOSZ.

Serdecznie zapraszamy sanocz- zan do Leska, niech naocześnie się przekonają co stracili w tym roku! **emes**

Kto śpiewa, dwa razy się modli

Prawie 200 uczestników, nadkomplet publiczności podczas finału w Klubie Górnika, okolicznościowa msza św. w farze oraz mnóstwo emocji i nagród – to skróty bilans IX Festiwalu Piosenki Religijnej Powiatu Sanockiego, który zakończył się w niedzielę.

Organizowaną przez parafię Przemienienia Pańskiego imprezę poprzedziły eliminacje w Zagórzcu i Sanoku, po których najlepsi otrzymali nagrody i przepustki do finału. Sanockie przesłuchania trwały aż 5 godzin – tyle czasu zabrały prezentacje wszystkich młodych piosenkarzy, którym organizatorzy zapewnili nie tylko „coś na ząb” (drożdżówki, soczki, słodczyce), ale i sympat-

i Grażyna Chomiszczak obradowała w pocie czoła, aby wyłonić najlepszych. Z uwagi na wysoki poziom uczestników, nie było to łatwe. Po długich obradach postanowiono przyznać Grand Prix Katarzynie Jezior, którą oceniono najwyższą. Nagrodę Publiczności otrzymała równie zdolna Klaudia Solon. Uonorowano także najmłodszą uczestniczkę festiwalu – 5-letnią Anię Koczeń, która dostała ogrom-



W pamięci Kasi Jezior – zdobywczyni Grand Prix – tegoroczna edycja festiwalu zapisze się szczególnie.

tyczne upominki. Widok dzieciaków, które z roziskrzonymi oczami odbierały „nagrody”, był najlepszym dowodem na to, że nawet drobne gadżety mogą sprawić radość.

Emocje sięgnęły zenitu podczas niedzielnej imprezy, który ścigał do Klubu Górnika takie tłumy, że część widzów musiała zadowolić się miejscami stojącymi. Ryalizowano w 4 kategoriach wiekowych z odrębną klasyfikacją zespołów. Jury w składzie: Monika Brewczak – przewodnicząca, Janusz Ostrowski, Tomasz Tarnawczyk, Konrad Oklejewicz

nego pluszaka. Psiak przytoczył swymi rozmiarami nie tylko nową właścicielkę, ale i jej mamę, która z niemałym trudem odebrała go

z rąk jurorów. Wszyscy laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody (odtworzone mp4 i mp3, gitary, wydawnictwa książkowe, itp.), ufundowane przez sponsorów, którzy w tym roku dopisali jak nigdy. To zasługa ks. Tomasza Grzywiny, koordynatora i dobrego ducha festiwalu, który skutecznie pukał do wielu instytucji i firm, prosząc o wsparcie dorocznego przedsięwzięcia.

– Poziom festiwalu podniósł się niebywale, co nas bardzo cieszy. Większość uczestników wypadła znakomicie, prezentując ciekawy repertuar. Najbardziej wyrównana okazała się kategoria klas IV-VI, gdzie naprawdę trudno było wyłonić zwycięzców. To festiwalowe dzieci, które zaczynały śpiewać w „zerówce” i rosły wraz z festiwalem – mówi Monika Brewczak. – Cieszy nas, że ta impreza tak wspaniale się rozwija, o czym świadczą choćby tłumy publiczności podczas finału. To potwierdza, że festiwal jest potrzebny i warto go organizować. I będziemy to robić dopóty, dopóki będą ludzie, którzy nas w tym przedsięwzięciu wspierają – myślę tu i o sponsorach, i o panu Wiesławie Trzcinińskim z Klubu Górnika i o moich kolegach – jurorach, którzy poświęcają swój prywatny czas na społeczną pracę. Za rok czeka nas X jubileuszowa edycja. Już obiecał wziąć w niej udział ks. Artur Janiec – inicjator i organizator pierwszych festiwalowych spotkań. Mało tego – zadeklarował nawet, że z okazji jubileuszu ufunduje nie 5 a 10 gitar! */joko/*

Sponsorzy Festiwalu 2011

PGNiG o. Snaok, Iremax, Elbud, Herb, Drew-bud, Buksan, Księgarnia „Niepokalana”, Piekarnia „Jadczyzyn, Drukarnia „Piast Kołodziej”, Księgarnia „Sobótka”, Sklep „Pegaz”, Sklep „Ewa”, Sklep „Olimp”. Sklep muzyczny „Violin”, Urząd Miasta Sanoka, Starostwo Powiatowe w Sanoku, Wójt Gminy Sanok, p. Bernard Jayko, p. Tadeusz Nabywaniec, p. Wiesław Trzciniński.

LAUREACI IX FESTIWALU PIOSENKI RELIGIJNEJ SANOK 2011

GRAND PRIX – KATARZYNA JEZIOR
NAGRODA PUBLICZNOŚCI – KLAUDIA SOLON

Kat. A (do 6 lat): I – ANNA KOCZEŃ, II – duet Zosia i Bartek Grzebieniak, III – Karolina Birek

Kat. B (kl. I-III): I – Urszula Pawłowska, II – Jagoda Kopczak, Julia Krzywda, Jan Mermer, III – duet Zosia Filipowicz i Madzia Radwańska. Wyróżnienia: Grzegorz Truszkiewicz, Dominika Stach, duety: Laura Patronik i Kasia Sworst, Liliana i Dominika Pająk, Martyna Ciepły i Patrycja Lewandowska

Kat. C (kl. IV-VI): I – Wiktoria Maślanka, Klaudia Solon, II – Wiktoria Łoskot, duet: Aleksandra Kityk

i Daria Januszczak, III – Klaudia Kita. Wyróżnienia: Karolina Gefert, Kamila Wróbel, Inga Daszyk, Klaudia Koczeń, duet: Iza i Beata Stabryła

Kat. D (gimnazjum): I – Aleksandra Gunia, Dominik Szlama, III – Magdalena Bodnar, Emilia Kabala, Julia Rodkiewicz. Wyróżnienia: Dominika Semczyk, duet: Ewelina Wronowska i Karolina Biskup

Kat. E (zespoły): I – Zespół MARAKASY (SP Olchowce), Zespół MARANA THA z Sanoka, II – Zespół ARABESKA z Tarnawy Dolnej, III – Zespół PROMYKI PRZEMIENIENIA z Sanoka, Dziecięcy Zespół Wokalny z Łukowego. Wyróżnienie: Zespół TAJM z Sanoka.

Tam warto być!

Niedziela, godz. 16, plac przykościelny w Trepczy, a tam VI Festiwal Kultury Polsko-Angielskiej TREPCZA 2011. Głównym hitem festiwalu będzie Międzyszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej, ale nie zabraknie też artystycznych niespodzianek i to naprawdę dużego kalibru. Zaplanujcie niedzielne popołudnie w Trepczy! Nie będziecie żałować!

O randze imprezy świadczy już sam fakt, że organizują ją wspólnie: Zespół Szkół w Trepczy, Proboszcz miejscowej parafii oraz Pani Softys. W tym składzie to nie może nie wypalić! Do udziału w konkursie zgłosiło się już 17 szkół podstawowych i gimnazjalnych. Ale konkurs to nie wszystko. Na festiwalowej scenie wystąpią także prawdziwe gwiazdy, które niewątpliwie uświetnią tę

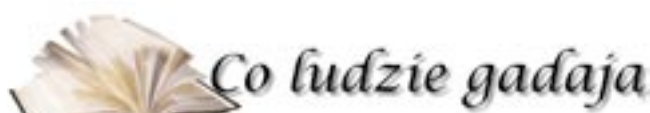
imprezę. Wśród nich znajdują się: finalista konkursu Eurowizji, zwycięzca konkursu „Młody Muzyk Roku 2009” akordeonista BARTOSZ GŁOWACKI, a także bieszczadzki duet M&G, czyli MICHAŁ I GRZESIEK, półfinaliści telewizyjnego show MUST BE THE MUSIC. Zaśpiewa z nimi ich młody przyjaciel, ćwierćfinalista MUST BE THE MUSIC Adrian Królikowski z Sanoka. Zaprezentują

się także laureaci IX Dziecięcego Festiwalu Piosenki Religijnej SANOK 2011! I to nie koniec. Z pokazem akrobatyki sportowej zawita na festiwal „Spartanie” z Zahutynia, o aplauz widowni będą zabiegać młodzi artyści z Zespołu Szkół w Trepczy.

Jeśli jeszcze nie przekonaliśmy Państwa, że wszystkie drogi w niedzielę prowadzą do Trepczy, to musi to uczynić motto tegorocznego festiwalu, będące fragmentem piosenki Davida Bowie, a brzmi ono tak:

All we need is music, sweet music
There'll be music everywhere
There'll be swinging, swaying
and records playing
And dancing in the streets

emes



Tabliczki

TOMASZ CHOMISZCZAK

Chętnie oglądam napisy w miejscach publicznych. Nie zawsze czuję się adresatem tych pouczeń, nakazów i zakazów, ale powoduje mnie ciekawość albo po prostu, dla zabawy, szukam podtekstów. Szczególnie zajmują mnie tymczasowe, zwykle żółte tabliczki, odnoszące się do wydarzeń pojedynczych, a zatem w jakimś sensie wyjątkowych.

Weźmy choćby taką informację: „Uwaga! Na górze pracują!”. Natychmiast wyobraźnia uruchamia tu dwa wątki. Z jednej strony: dlaczego tylko my, „na dole”, musimy uważać? Czy tych „na górze” też nie powinno się zaopatrywać w tabliczkę, tyle że o innej treści, na przykład: „Uwaga! Na dole przechodzą”? A po drugie: jakież to chełpliwe zwracanie na siebie uwagi! To, że ci „na górze” pracują, wygląda na aż tak niezwykłe, iż wszyscy pozostali, których nie stać na wspięcie się na rusztowanie, powinni poczuć wyrzuty sumienia: bo skoro tamci pracują, to widocznie cała reszta nie...

Z dawnych czasów zachowały się gdzieś sentencje typu: „Żądasz czystości – zachowaj ją sam”. I słusznie, nie ma się co oglądać na innych. Konsekwentnie, możemy sobie dopowiedzieć: „chcesz zjeść chleb – upiecz go sobie sam”, „chcesz mieć pracę – zapewnij ją sobie sam” i tak dalej, według sprawdzonej maksymy Adama Słodowego „zrób to sam”. Zapewne tym właśnie tropem myślowym poszedł nie-



ARCHIWUM

dawno pewien dzielny sanoczanin, który najpierw padł ofiarą kradzieży, a w chwilę później sam pojmał złodzieja i dopiero wtedy powiadomił o tym policję.

Najbardziej dotkliwie dla większości z nas są chyba wywieszki z napisem „zaraz wracam”. Ileż to razy zdarzyło się nam czekać pod drzwiami konkretnego urzędnika albo przed bramą sklepu, na której właściciel powiesił karteczkę o takiej właśnie treści! I jak pojemne okazuje się hasło „zaraz”! To fenomen już nie tylko językowy, a wręcz filozoficzny: czym bowiem jest „zaraz” w obliczu wieczności?... No, a poza tym, skąd wiadomo, w którym dokładnie momencie ktoś tę informację wywiesił? Czyli – nie tylko do kiedy, ale i od kiedy liczyć się owo „zaraz”?

A wracając do wspomnianej na początku tabliczki... Ostatnio, przy okazji remontu dachu sanockiej fary, zobaczyłem nową wersję napisu. Brzmi on: „Roboty na wysokości”. No, wobec kościelnego kontekstu... trudno byłoby to trafniej ująć.

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Pani Marii Zielińskiej
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci siostry **Lidii Mamotiuk**
składają
Dyrekcja i Pracownicy
Muzeum Historycznego w Sanoku

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Jana Szafráńskiego

Dyrektora Magurskiego Parku Narodowego.
Pan Dyrektor pozostanie w naszej pamięci
jako człowiek prawy i wielkiego serca,
zasłużony dla ochrony środowiska naturalnego.

Rodzinie i Najbliższym
wyraży współczucia
składają



Władze Uczelni, Senat,
Pracownicy i Studenci
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
im. J. Grodka w Sanoku.



Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).
www.biblioteka.sanok.pl
Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9-30-14.

Biblioteka Pedagogiczna
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82
Godziny otwarcia: pon. – wt.: 9-18, środa, – nieczynne, czw. – pt.: 9-18, sob.: 9-15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
www.muzeum.sanok.pl
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

Centrum Informacji Turystycznej
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Młodzieżowy Dom Kultury
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15
Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

Sanocki Dom Kultury
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

MOSiR w Sanoku
Basen kryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

Postój taxi tel. 13-463-03-33 – 24h

Postój taxi bagażowych
tel. 696-801-815.

Radio TAXI tel. 196-66 – 24h

Tele TAXI tel. 194-77 – 24h

San-TAXI tel. 196-69 – 24h

Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Nocne dyżury aptek
10-13 VI – apteka MALWA ul. Kościuszki 27
13-20 VI – apteka OMEGA ul. Kościuszki 22

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30.
Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

Straż Miejska – tel. 13-463-23-31.

Urząd Miasta Sanoka
ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811
www.sanok.pl

Wraca radio Bieszczady!

Na 99 procent młodzi entuzjaści z Sanoka, którzy wymyślili radio internetowe, dostaną pieniądze na realizację swoich marzeń. Jeszcze w trakcie wakacji zostanie wyemitowana pierwsza audycja.



Oni będą „robić” radio! Obecnie trwa nabór chętnych do pracy, oczywiście wolontariackiej. Mogą oni kontaktować się z redakcją pod adresem: redakcja@bieszczady.fm

Najpierw był pomysł, który firmują uczniowie I LO, mnóstwo entuzjazmu i wyłożonej pracy, a w końcu około 4,6 tys. euro z unijnego programu. – Mamy akceptację, ale nie podpisaliśmy jeszcze umowy – zastrzega na wszelki wypadek Kamil Sobolak, koordynator projektu. Czy jednak agencja wysłałaby go na szkolenie do Warszawy, gdyby nie mieli dostać pieniędzy?

Już kilka tygodni temu, rozmawiając z pomysłodawcami, byliśmy pewni, że nie jest to inicjatywa pisana palcem na wodzie, tylko poważne przedsięwzięcie, poparte solidnie przygotowanym wnioskiem do programu unijnego „Młodzi w działaniu”. W liczącej około dwudziestu osób grupie inicjatywnej są dziennikarze-hobbyści, programiści, ludzie od promocji

i organizacji. – Poprzez radio chcemy przede wszystkim zaktywizować środowiska młodzieżowe – wyjaśnia Alek Jaklik, główny

ma obejmować region Bieszczadów, w szczególności Sanok, a także naszych rodaków z zagranicy – dodaje Kamil. Czas antenowy wypełni przede wszystkim muzyka, wśród której nie zabraknie lokalnych zespołów oraz autorskie audycje, felietony i reportaże. – Chcemy, aby każdy mógł włączyć się w życie internetowego radia, dlatego słuchacze będą mogli współtworzyć audycje. Udostępnimy dla nich kanały SMS i e-mail – wtórują członkowie grupy inicjatywnej.

Siedzibą studia będzie MDK, co ma tę dobrą stronę, iż dyrektorem tej placówki jest Jakub Osika, twórca działającego do 2007 roku Radia Bieszczady. Młodzi nie ukrywają, że liczą na jego fachowe podpowiedzi. Nazwa radia nawiązuje zresztą do historii i sanockich sentymentów. – Oficjalnie nazywamy się „Radio Internetowe Bieszczady.fm”, a w skrócie „Bieszczady.fm”, co jednocześnie jest adresem witryny internetowej – podkreśla Kamil.

Młodzieżową inicjatywę wspierają dorośli, przede wszystkim Ewa Mendyka i Ewelina Krauze, poprzedni i obecny pedagog ulicy, oraz Małgorzata Harna i pracownicy MDK, którzy już kilka miesięcy temu bez wahania zgodzili się przyjąć radiowców pod swoje skrzydła. (JZ)

§ Prawnik radzi

Zamierzam założyć własną działalność gospodarczą, ale nie wiem, od czego zacząć. Proszę o kilka wskazówek.

Jan M. z Sanoka

Najmniej sformalizowaną formą organizacyjno-prawną w jakiej można prowadzić działalność gospodarczą jest indywidualna działalność gospodarcza. Zaletą tego typu działalności jest niski koszt jej rozpoczęcia i prowadzenia, a także możliwość skorzystania z tzw. „uproszczonej księgowości”.

Gdy już mamy pomysł na swój własny biznes, musimy wybrać rodzaj działalności, posługując się zapisami z tzw. Polskiej Klasyfikacji Działalności i wtedy należy udać się do właściwego względem miejsca zamieszkania urzędu miasta lub gminy w celu dokonania niezbędnych formalności.

Pierwszy krok stanowi wypełnienie i złożenie wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej. Wniosek składamy na specjalnym formularzu (EDG-1) i obejmuje on oprócz wniosku o wpis do ewidencji, także wniosek o nadanie numeru REGON, zgłoszenie do urzędu skarbowego oraz do ZUS lub KRUS – zgodnie z zasadą tzw. „jednego okienka”.

Dodatkowych formalności w urzędzie skarbowym wymagać będzie także rejestracja dla celów VAT oraz wybór innej formy opodatkowania niż podatek wg skali podatkowej (np. podatku liniowego). Wszystkie te czynności powinniśmy wykonać przed uzyska-



Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska 38-500 Sanok, ul. Sienkiewicza 10 tel. 13-463-39-49 www.witowska.com Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji: tygodniksanocki@wp.pl

niem pierwszych przychodów. Jeżeli przedsiębiorca zacznie zatrudniać pracowników – to jako pracodawca jest zobowiązany zgłosić pracowników do ubezpieczenia społecznego – zgłoszenia do ZUS dokonuje się na formularzu ZUS ZUA w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia, czyli od daty zatrudnienia.

Podstawa prawna:

1) Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t. jedn. Dz.U. z 2010 r. Nr 220 poz.1447 z późn. zm).

W 100-lecie harcerstwa

Znów stanęli w jednym szeregu

Niedziela 22 maja była dniem szczególnym dla harcerzy, ponieważ właśnie w tym dniu, 100 lat temu, Andrzej Małkowski napisał „Rozkaz dzienny”, w którym powołał cztery pierwsze drużyny. Z tej okazji odbył się we Lwowie zlot, w którym uczestniczyła sześciuosobowa grupa młodych sanoczan, z pwd. Michałem Czasem na czele.

Zlot ZHP we Lwowie był organizowany wspólnie z ukraińską organizacją skautową Płast, która powstała w 1912 r. i zreszta dziś 10 tys. osób. Jak wspomina uczestniczka, drużna Justyna Adamska, przez trzy dni lwowskie ulice wypełniły się polską młodzieżą. Harcerze zakwaterowani byli w szkołach. Uczestnicząc w grze plenerowej, zwiedzili największe zabytki miasta. Zapalili też znicze i oddali hołd spoczywającym na Cmentarzu Łyczakowskim i Cmentarzu Orląt Lwowskich. ...



Zlot we Lwowie był dla sanockich harcerzy okazją do zwiedzenia miasta, które przed wojną było stolicą naszego województwa...

– Wielka była pomoc ze strony ukraińskich skautów, którzy pomagali nam w realizacji zadań, nocowali z nami, rozmawiali i bawili się. Okazało się, jak wiele nas łączy. Jak to określił jeden z skautów: „Podobnie mamy w głowie i w sercu” – opowiada Justyna.

W niedzielę, po mszy świętej w katedrze, uczestnicy przemaszewali pod Operę Lwowską, gdzie odbył się uroczysty apel. Naczelniczka ZHP hm. Małgorzata Sinica mówiła o potrzebie współpracy i braterstwa wśród harcerzy polskich i skautów ukraińskich, a jej słowa potwierdziły miejscowe władze. – Piękne były zachowania Polonii, która witała nas z radością i niejednokrotnie ze łzami. Z historii

wiemy, że te same osoby, które sto lat temu stworzyły pierwszy skauting, musiały zaledwie kilka lat później stanąć w walce o Lwów ze swoimi braćmi – skautami ukraińskimi. Zlot był możliwością ponownego stanięcia w jednym szeregu – podkreśla nasza rozmówczyni.

A w Sanoku zapłonął znicz przed tablicą poświęconą Andrzejowi Małkowskiemu na Domu Sokoła, specjalny rozkaz wydał też komendant hufca. – Każda drużyna otrzymała fotografię i tekst rozkazu z 22 maja 1911 r. O rocznicy pamiętano także podczas zlotu w bazie „Berdo”, kończącej akcją ekologiczną „Florek” – zapewnia hm. Krystyna Chowaniec. (JZ)

Smakowity, pachnący i pożyteczny „Florek”

Założenie prawdziwego sadu – z 50 drzewkami! – owocowe przetwory i kosmetyki to tylko niektóre z zadań zrealizowanych przez harcerzy w ramach kolejnej już edycji „autorskiej” akcji naszego hufca ZHP: „Florka”.

W tym roku odbyła się 22. edycja Ogólnopolskiej Akcji Ekologicznej „Florek”. Zadania koncentrowały się wokół znaczenia drzew i krzewów owocowych w przyrodzie. Sztab akcji, którym kierowała phm. Edyta Bielak, włączył się także w program Eko-Nasadenia, popularyzując ideę sadzenia drzew i krzewów, których owoce są źródłem pożywienia dla ptaków. W akcji wzięły udział 24 środowiska z całej Polski: drużyny harcerskie, gromady ruchowe, szkoły, koła ekologiczne. Uczestnicy zbierali nasiona, przygotowywali potrawy z owoców, wyrabiali owocowe kosmetyki, wykonywali prace plastyczne, sadzili krzewy i drzewa owocowe. Największy sad powstał

w harcerskiej bazie „Berdo” w Myczkowcach, gdzie też nastąpiło zakończenie i podsumowanie programu. Wśród nagrodzonych znalazły się drużyny z naszego rejonu: 15 DH z Jaćmierza (drużynowa Elżbieta Gałązka), 64 DH „Kormorany” z Łukowego (drużynowy hm. Kazimierz Kisiółek) oraz zespoły z ZS3 z Sanoka (opiekun Iwona Brząska).

Imprezie towarzyszył 14 Zlot Harcerzy Ekologów (z komendantką phm. Anną Stawarz) podczas którego ponadstuosobowa grupa młodych ekologów wędrowała pod opieką leśników ścieżkami przyrodniczymi w Nadleśnictwie Baligród oraz uczestniczyła w zajęciach terenowych w rejonie Myczkowiec. (JZ)

Rodzinna biesiada za Sanem

Rada dzielnicy Olchowce, dyrektor, grono pedagogiczne, rodzice i społeczność uczniowska Szkoły Podstawowej nr 6 w Olchowcach zapraszają na VI Rodzinną Biesiadę za Sanem, która odbędzie się w niedzielę 12 czerwca na terenie szkoły. Początek godz. 14.

Organizatorzy zapewniają, że będzie radośnie, ciekawie, śpiewnie i tanecznie. W programie m.in. wielki rodzinny turniej sprawnościowy, aukcja prac dzieci, występ kapeli folklorystycznej LISZNIANIE, zespołu wokalnoinstrumentalnego „Marakasy”, „Jarmark różnaitości”. Swoją obecność zapowiedzieli goście, którzy zaprezentują pokaz swych niebywałych umiejętności oraz sprzętu służb ratowniczych. A pod wieczór wszyscy zasiądą do bie-

siady przy ognisku, po czym ruszą w tany. Tych atrakcji będzie znacznie więcej. W sprzedaży pojawią się wypieki i potrawy przygotowane przez Radę Rodziców oraz Koło Gospodyń Wiejskich. A wszystkie zebrane pieniądze przeznaczone będą na dofinansowanie posiłków dla uczniów.

Nie możecie Państwo zrezygnować z takiego zaproszenia. Dyrektor Barbara Zdybek zapewnia, że biesiada będzie na sto dwa! emes

Na papieskim szlaku

Stowarzyszenie „Nasza przyszłość – Tarnawa”, Apostolstwo Trzeźwości Archidiecezji Przemyskiej oraz Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zaprasza do udziału w IV Rajdzie Trzeźwości – w hołdzie Błog. Janowi Pawłowi II. Rajd odbędzie się w sobotę (11 bm.).

Zbiórka o godz. 9 przy Obelisku Papieskim przed dworcem PKP w Starym Zagórze, złożenie kwiatów, odśpiewanie „Barki” i w drogę! Trasa rajdu wieść będzie przez ruiny klasztoru oo. Karmelitów, Wielopole, Makówkę, Gruszkę do Tarnawy. Tam odbędzie się wspólna biesiada przy ognisku i zakończenie rajdu pod pomnikiem Jana Pawła II. Czas przejścia ok. 4 godziny. Powrót do Zagórze zapewnią organizatorzy.

Zgłoszenia indywidualne i grupowe przyjmują: Janusz Krajnik tel. 692 695 648 oraz Franciszek Mikołajczak tel. 507 220 879. Mile widziany udział dzieci pod opieką rodziców bądź opiekunów. Do zobaczenia na papieskim szlaku! emes

Poznajmy strażników miejskich

Czas na dzielnicę Dąbrówka, którą pod opieką mają Roland GURGUL i Grzegorz SKALICKI.



Roland GURGUL
Stopień – młodszy specjalista.
Wiek – 29 lat.
Staż w Straży Miejskiej – 3 lata.
Wykształcenie – wyższe (turytyczne).
Stan cywilny – żonaty, dwoje dzieci.
Hobby – muzyka, sport.



Grzegorz SKALICKI
Stopień – strażnik.
Wiek – 26 lat.
Staż w Straży Miejskiej – 3 lata.
Wykształcenie – średnie (techniczne).
Stan cywilny – kawaler.
Hobby – sport.

Takich tłumów, jakie pojawiły się nad Sanem w ostatni weekend, sanockie Błonia dawno nie widziały. Magnesem, który przyciągnął kilka tysięcy ludzi, były znakomite koncerty, multimedialna strzelnica myśliwska, widowiskowe pokazy oraz czeski lunapark. Te i wiele innych atrakcji zaserwowano mieszkańcom w ramach dorocznego święta miasta – Dni Sanoka.

JOANNA KOZIMOR
JOLANTA ZIOBRO

W sobotę sanockie Błonia tętniły życiem od wczesnych godzin popołudniowych do późnej nocy. Upalna pogoda sprawiła, że obłędnie przeżywało Wesole Miasteczko oraz stoiska gastro-

nomiczne, wódzając na pokuszenie i małych, i dużych. – Jeździłem już na karuzeli. Było fajnie. A teraz... teraz... teraz pójdę do straszego zamku! I wcale się nie boję! – opowiadał z przejęciem kilkuletni Kuba, który zwiedzał lunapark w towarzystwie rodziców.

Dla ducha i ciała

Po szaleństwach na różnorodnych karuzelach, samochodzikach, trampolinach i twisterach, na sam widok których żółdek wędrował do góry, raczono się obficie zimnymi napojami i grillowymi przegryzkami, jakie oferowano w bogato zaopatrzonym sektorze gastronomicznym. Chwilami tłok był taki, że sprzedawcy nie nadążali z realizacją zamówień, a o znalezieniu miejsca przy ławach pod parasolami można było tylko pomarzyć. Wzięcie miały też góralskie oscypki, przywiezione przez państwa Kluźniaków z Krynicy. – Jak tylko jest jakaś impreza w Sanoku, przyjeżdżamy, bo warto. Handel jak handel – raz idzie lepiej, raz gorzej, ale my niezależnie od tego lubimy was odwiedzać – stwierdziła pani Barbara.

Nie brakowało festynowych akcesoriów – kolorowych balonów i maskotek, waty cukrowej i prażonej kukurydzy, koralikowej biżuterii i świecących gadżetów.

Zdzisława Rogoś. Sporo osób potraktowało imprezę piknikowo, biwakując na rozłożonych kocach. – Jest świetnie. Takie imprezy są bardzo potrzebne,

półtorej godziny, fani cierpliwie czekali na swych ulubieńców. A potem rozpoczęło się szaleństwo – jedni tańczyli pogo, drudzy śpiewali wraz z zespołem, jeszcze inni „płynęli” na ramionach tłumu. Według niesprawdzonych szacunków na koncercie KSU mogło być nawet 7 tys. widzów! Chwile grozy przeżyli ochroniarze – w pewnej chwili napór na barierki przed sceną zrobił się tak duży, że gdyby nie siła i zdecydowanie mundurowych, metalowe plotki ległyby pokotem wraz z napierającymi na nie widzami.

odczuwa się zawsze, choć po iluś razach w mniejszym stopniu. – Mój próg bólowy jest pewnie kilka razy wyższy niż u przeciętnego człowieka – stwierdził. Kolejną atrakcją zaprezentowaną przez Slavio (poza sceną – po prostu Sławka Czapki, absolwenta nieistniejącej już Szkoły Cyrkowej w Julinku) był kilkumetrowy pyton tygrysi, jeden z największych gatunków pytona na świecie. Slavio przedstawił go jako swojego „przyjaciela”. I rzeczywiście, wąż zachowywał się bardzo przyjaźnie, pozwalając się nawet głaskać widzom. Na pytanie, czy może być niebez-



Wanda i Banda w akcji - połączenie dojrzałości z młodością dało świetny efekt.

Ze słońcem, muzyką



Koncert KSU ściągnął na Błonia tysiące ludzi. Dobrze znane hity śpiewali z zespołem i młodzi, i starzy.



Slavio ze swoim pupilem robili furorę. Każdy chciał pogłaskać „łagodnego jak dziecko” pytona...

Sporym zainteresowaniem cieszyła się również – jedyna na Podkarpaciu – multimedialna strzelnica myśliwska. Gęstniejąca przed estradą z godziny na godzinę publiczność oklaskiwała występujące kolejno zespoły: „Soul Side” z Rzeszowa, „Trzysta Flota HIP-HOP” oraz grający klimatyczne reggae i ska Joke Ferajna. Ciepło przyjęto też Młodzieżową Orkiestrę Dętą z Jaćmierza, w której furorę robili – jak zwykle – urokliwe marżonетки.

Jak na pikniku

Wśród widzów można było spotkać zarówno sanoczan,

co widać po frekwencji – i młodych dużo, i starszych, i takich z dziećmi. My czekamy na koncert Wandy i Bandy – to zespół naszej młodości, którą chętnie sobie przypomniemy. Kto wie, może nawet na karuzelę się wybierzemy?... – mówiły ze śmiechem Halina Michenko i Agata Ćwiakła.

W blasku gwiazd

Apogeum nastąpiło wraz z pojawieniem się KSU i jej lidera Siczki. Mimo że muzycy wyjątkowo długo podłączali kable, zwiększając wcześniej-

szyszy poślizg czasowy do niemal koncert „Wandy i Bandy” uspokoił trochę nadmiernie rozbudzone u niektórych emocje, choć był nie mniej energetyczny. Stare, dobrze znane hity – „Nie jestem Julią”, „Siemdem życzeń” czy „Hi-Fi”, które publiczność śpiewała wraz z zespołem, przeplatane najnowszymi utworami grupy. Publiczność bawiła się znakomicie, szybko nawiązując dialog z wokalistką, która imponowała na scenie nie tylko świetną kondycją fizyczną, ale i znakomitą głosem. – Jest taka sama jak ją pamiętam sprzed 25 lat... – nie mogła wyjść z podziwu jedna ze słuchaczek.

Pluł ogniem, leżał na szkle, przytulał dusiciela

Znacznie skromniej było w niedzielę. Największe chyba ochy i achy wywołał występ fakira Slavio. Oprócz show z ogniem – którym pluł, żonglował i połykał – artysta zaprezentował klasyczne fakirskie numery z leżeniem na szkle i gwoździach. O tym, jak trudna to sztuka, mogli przekonać się asystenci, których wybił spośród publiczności. – To kwestia przede wszystkim woli i psychiki – zdradził później w rozmowie z dziennikarką „TS”. Jego zdaniem każdy jest w stanie wykonać takie „ćwiczenie” (leżenie na gwoździach lub szkle – przyp. autorka), jeśli tylko chce. Oczywiście, ból

i lunaparkiem

pieczny, artysta stwierdził, że można mu ufać na 99 procent. Ponieważ jednak akurat tego osobnika nie wychowywał od dzieciństwa (a wężami zajmuje się od dwudziestu lat) ryzyko istnieje, aczkolwiek minimalne.

Gorazdowski, rozneglizowane panienki i mydełko FA

Dalszy ciąg show wzbudził mieszane uczucia. Na scenie pojawiły się rozneglizowane pa-

przystawką, zważywszy, że koncert trwał raptem czterdzieści minut z dziesięciominutową przerwą. I nawet ci, którym bardzo podobała się wokalistka Marketa Jaksłowa, wrócili do domu z uczuciem niedosytu.



Oblegane tłumnie Wesole Miasteczko zapewniało mnóstwo atrakcji – niektórzy tatusiowie musieli dobrze skrobać po kieszeni...

nienki, prezentujące ni to taniec, ni to pokaz strojów plażowych. Za chwilę prowadzący imprezę starszy pan w błyszczącym garniturze opowiadał z uczuciem o świętym ks. Zygmuncie Gorazdowskim (w ramach konkursu wiedzy o Sanoku), by za chwilę znów wywołać skąpo odziane modelki. – Konferansjer beznadziejny, no i pomieszanie z poplątaniem. Raz panienki, a raz święty – komentowało rozbawione małżeństwo w średnim wieku, któremu poza tym Dni Sanoka bardzo się podobały. – Staramy się chodzić na wszystkie imprezy, doceniając trud organizatorów. W tym roku na szczęście dopisała pogoda, której wcześniej zabrakło podczas juwenaliów i sobotniej odsłony „galicyjskich nocy” – podsumowali.

Świetnie za to wypadł konkurs karaoke, w którym startowało wielu utalentowanych piosenkarzy, m.in. Adrian Królikowski, uczestnik programu „Must be the music”. Publiczność sprawiła jednak wszystkim psikusa, najmocniej oklaskując i bawiąc się wokalnymi wpadkami wykonawcy „mydełka FA”. Konkurs zakończyło wspólne odśpiewanie „mydłanego przeboju”.

Smakowitym deserem na koniec miał być występ czeskiego zespołu „Verona”. Stał się on jednak co najwyżej skromną

Szkoła, która ma szczęście

Jak na dzisiejsze standardy, Szkoła Podstawowa nr 1 im. gen. Bronisława Prugara-Ketlinga, dawna „dziewiątka”, powstała na wariackich papierach. Dzieci rozpoczęły naukę praktycznie na placu budowy, ktoś wymyślił, by nadać jej imię generała z Zachodu. Z drugiej strony wszystko odbyło się „po sanocku” – szkołę oddano do użytku dzięki niesamowitej determinacji i zaangażowaniu ludzi. Takich jak Mieczysław Kozimor, Józef Baszak, Marian Kurasz. Dziś „jedynka” jest jedną z największych i najlepiej funkcjonujących szkół w mieście.

inwestora zastępczego. Dzieło wsparty również władze miasta, Kuratorium Oświaty oraz Fundacja Alpy-Karpaty, w której działali: Józef Baszak, mieszkający w Szwajcarii generał Józef Zygmunt, dawny żołnierz i podwładny generała Bronisława Prugara-Ketlinga, Andrzej Ogródnik, Krystyna Zapolska. Swo-

realizująca ciekawe projekty, wyróżniona dyplomem „Szkoły z klasą” i Medalem Pro Memoria. Co nie znaczy, że placówka skupia się wyłącznie na „wynikach”. Jest w niej miejsce dla każdego dziecka i każde może odnosić sukcesy na własną miarę, co podkreśliła dyrektor Lidia Mackiewicz-Adamska podczas uroczystej akademii z okazji jubileuszu i święta patrona, którego imię szkoła nosi od 1993 roku.

O tym, że środowisko docenia pracę szkoły i darzy ją sympatią, świadczy liczne grono gości, którzy przybyli na jubileuszowe spotkanie. Wśród nich był gość wyjątkowy: Zygmunt Prugar-Ketling, syn patrona, któremu towarzyszyła córka. Z życzeniami i kwiatami pośpieszyli m.in. wiceburmistrzowie Marian Kurasz i Ziemowit Borowczak, przedstawiciele Rady Miasta z przewodniczącym Janem Oklejewiczem,



Czasem nasza szkoła przypomina dom polski, a czasem włoski – żartowała dyrektor Lidia Mackiewicz-Adamska. Najważniejsze jednak, że panuje zrozumienie i chęć do pracy, owocem czego są liczne sukcesy.

prezes SSM Stanisław Milczanowski, przedstawicielka kuratorium Krystyna Chowaniec. Jak trafnie i lapidarnie podsumował Maciej Drwięga, radny i dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedago-

gicznej, fenomen SP1 można wyjaśnić w prosty sposób: to szkoła, która ma szczęście! Szczęście do dobrych dyrektorów, dobrych nauczycieli i dzieci.



Jubileuszowy koncert wypadł wspaniale. W ramach obchodów odbyła się także konferencja „Żołnierze II Dywizji Strzelców Pieszych i ich droga do Ojczyzny” i wystawa w MBP, piknik rodzinny, zasadzenie drzewa pamięci gen. B. Prugara-Ketlinga oraz msza święta w kościele franciszkańskim.

JOLANTA ZIOBRO

jolanta-ziobro@wp.pl

Zanim zabrzmiał pierwszy dzwonek 1 września 1991 roku – bo SP1 obchodzi właśnie 20-lecie istnienia – „dyrektor szkoły w budowie” Marian Kurasz musiał wraz z pracownikami zakasać rękawy, aby z grubszą uporządkować budynek przed przyjściem dzieci. Pionierskie lata i wspólny

cel, aby stworzyć im jak najlepsze warunki, wpłynęły na przyjazne relacje w zespole, co szybko przełożyło się na wyniki nauczania i wychowania. Dyrektor Kurasz, obecnie wiceburmistrz do spraw oświaty, z tęskną w oku wspomina tamte czasy – wielką mobilizację i entuzjazm, dzięki któremu w trakcie transformacji ustrojowej udało się dokończyć ostatnią wielką inwestycję Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pełniącej rolę tzw.

ją cegiełkę dołożył także szwajcarski rząd, spłacając w ten sposób dług wobec Prugara, wybitnego żołnierza, patrioty i wychowawcy, który podczas wojny nie tylko pomagał przetrwać internowanym w tym kraju 43 tysiącom Polaków, ale też ofiarne pracował na jego rzecz, budując mosty i drogi.

Dziś SP1 to prawdziwa „bombonierka” – wyposażona, zadbana, osiągająca sukcesy w konkursach, igrzyskach, zawodach,

Oni zbudują nową Rzeczpospolitą



Zygmunt Prugar-Ketling: – W czasach II Rzeczypospolitej Podkarpacie – dzięki wspaniałej pracy tysięcy nauczycieli – dało ludzi, którzy kierowali krajem, pracowali, oddawali za niego życie. Dziś także spotkałem tu przyszłych profesorów, wynalazców, budowniczych. Wielkie wrażenie zrobił na mnie program bankowości spójny patriotyzmem: tańce, śpiewy, recytacje. Zobaczyłem tu entuzjazm i ogromne zaangażowanie, których nie widać już w dużych miastach. Szkoła ta naprawdę wychowuje i kształci ludzi, którzy w przyszłości zbudują nową Rzeczpospolitą.

Z entuzjazmem



Marian Kurasz: – Przed 1 września 1991 roku do szkoły było zapisanych ponad 900 dzieci. Nie mieliśmy wyjścia – trzeba było ruszyć, choć trwała jeszcze budowa. Nie było sal gimnastycznych, szatni, części administracyjnej, budynku stołówki. Wokół księżycowy krajobraz... Ale były to też zupełnie inne czasy. Na przykład firma budująca sale gimnastyczne uwierzyła mi na słowo, że załatwię pieniądze. I załatwiłem! Część dało kuratorium, a część miasto. Nigdy też nie zapomnę wspaniałej atmosfery, która panowała w zespole. Wszyscy traktowali szkołę jak dom, choć nieraz różniliśmy się i spierali. Z perspektywy dwudziestu lat jeszcze bardziej doceniam ten czas!

Warto dać z siebie więcej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

A po chwili na scenie zaroilo się od jednolitych, granatowo-czerwonych koszulek sanockich sportowców. Specjalnymi Dyplomami Burmistrza uhonorowani zostali ci, którzy dostarczyli w tym roku miastu największego splendoru, którzy godnie promowali Sanok, zdobywając Puchar Polski. To, oczywiście, zespół hokeistów Ciaroko KH z trenerami: Milanem Jancuską i Markiem Ziętara, z wiceprezsem Jerzym Hućko, trenerem młodzieży Tadeuszem Garbem i specjalistą ds. odnowy Andrzejem Sudolem. W gronie wyróżnionych znaleźli się również przedstawiciele MKS Stal: czołowy piłkarz i kapitan drużyny Stali Marek Węgrzyn oraz trener Robert Ząbkiewicz. Ze środowiska łyżwiarzy szybkich i short tracku dyplomami uhonorowani zostali: Grzegorz Wysocki, Roman Pawłowski i Paweł Ziemia.

– Są to ci, którzy sprawili nam największą radość. Ale oklaskując ich, musimy także pamiętać o tych, którzy na swoich barkach niosą ciężar rozwoju sportu, bądź go wspierają – podkreślił w swej wypowiedzi burmistrz.

Słowa te odnosiły się do wszystkich nagrodzonych, także do laureatów trzynastej edycji Regionalnego Konkursu Promocyjnego, w którym przyznawane są godła: „Firmy” i „Produktu Roku”, a także wybierany jest „Człowiek Roku”. Jego organizato-

rem jest Regionalna Izba Gospodarcza wraz ze Starostwem Powiatowym i Urzędem Miasta.

W kategorii FIRMA ROKU tytuł ten Kapituła konkursu nadała firmie: Witkowska – Pośrednictwo Ubezpieczeniowe. Kapituła doceniła rozwój firmy, wzrost zatrudnienia i liczbę oferowanych usług, a także wspieranie wielu działań społecznych organizowanych przez samorządy i organizacje pozarządowe.

W gronie lokalnych „asów biznesu” nominowanych do nagrody „Firmy Roku” znalazły się: Podkarpackie Centrum Usługowo-Handlowe PARTNER oraz Centrum Handlowe RYS.

W kategorii PRODUKT ROKU godło to otrzymał Hotel BONA za produkt SPA & WELLNESS. Hotel „Bona” jest jedynym obiektem w Sanoku, który może się pochwalić posiadaniem Centrum SPA & WELLNESS oraz basenem. Dodajmy jeszcze, że usługi SPA to: sauny – rzymska i fińska, „Słoneczna Łąka”, jacuzzi, solarium oraz basen.

W tej samej kategorii Kapituła wyróżniła jeszcze dwa inne produkty. Jednym z nich były meble z litego drewna wytwarzane przez firmę ANGORJA oraz kompleksową ofertę aktywnego wypoczynku w Bieszczadach – produkt firmy: M.L.S. Import - Export Chutor Kozacki.

Po raz drugi w historii konkursu Kapituła nagrodziła kate-

gorię DEBIUT ROKU. Laureatem tej nagrody została firma SEVENEM, a debiutem tym jest restauracja „NoBo Cafe”. Mieści się ona przy ul. Sobieskiego, a nagrodę odbierał bez debiutanckiej tremy jej właściciel Maciej Haduch.

sprzyja rozwojowi gospodarczemu środowisk lokalnych. Kapituła doceniła także osiągnięcia laureata w sferze rozwoju bankowości spółdzielczej oraz wspieranie rozwoju przedsiębiorczości, które to działania wpisują się trwale w osiągnięcia regionu Podkarpacia.

cił uwagę na zmiany, jakie dokonują się w kraju, na Podkarpaciu, w Sanoku. – Nasz Sanok, obok Rzeszowa, jest drugim miastem, w którym te zmiany są najbardziej widoczne. Nietrudno je dostrzec, chociaż są i tacy, którzy ich nie widzą. Symbolem



Moment prezentacji laureatów Regionalnego Konkursu Promocyjnego. Dyplomy, statuetki, kosz kwiatów, czas dla fotoreporterów, pełna oprawa niczym na gali wręczenia Oscarów.

Zaszczytny tytuł CZŁOWIEKA ROKU wręczali: Wiesław Kijowski, prezes Regionalnej Izby Gospodarczej, Waclaw Krawczyk, wicestarosta powiatu oraz Wojciech Blecharczyk, burmistrz Sanoka.

Statuetkę oraz godło Człowieka Roku wręczali: Wiesław Kijowski, prezes Regionalnej Izby Gospodarczej, Waclaw Krawczyk, wicestarosta powiatu oraz Wojciech Blecharczyk, burmistrz Sanoka. Gratulując laureatom, wicestarosta Waclaw Krawczyk zwró-

zmian i nowej jakości jest chociażby Eurocopter i nowe lądowisko przyszpitalne, dużo inwestycji w oświacie, drogownictwie. Osoby, które dziś nagradzamy, mają swój duży wkład w te wszystkie dzieła, ale też wnoszą odpowiedni klimat, który pozwa-

ła te wyzwania realizować – mówił Waclaw Krawczyk.

Po najbardziej emocjonalnej części ogłoszenia wyników i wręczenia nagród, do głosu dopuszczeni zostali zwycięzcy poszczególnych kategorii. Tak jak to bywa podczas ceremonii wręczenia Oscarów. Firma Roku – czyli Bolesława Witkowska – nie kryła radości, że znalazła się w tak doborowym towarzystwie. Dziękowała Klientom za zaufanie, a swoim Współpracownikom za sumienność, profesjonalizm i poszanowanie Klientów. Czesław Jachimowski, właściciel Hotelu „Bona”, jak na rasowego biznesmena przystało, wykorzystał moment i zapraszał wszystkich do korzystania z „Produktu Roku”, czyli SPA & Wellness. Dziękował też PBS-owi za to, że w ekspresowym tempie udzielił mu kredytu na zrealizowanie tego przedsięwzięcia. – Bank nie miał problemów z wyciągnięciem 1 mln. 200 tys. złotych. Teraz to ja mam problem... – żartował. Z kolei Lesław Wojtas, dzierżąc w ręku ciężką statuetkę, stwierdził: – To naprawdę słodki ciężar, gdyż to społeczeństwo obdarowało mnie tak zaszczytnym wyróżnieniem!

Końcówka gali należała już zdecydowanie do kobiet. Za przybycie i miły nastrój dziękowała prowadząca imprezę Mariola Węgrzyn-Myćka, natomiast o smakowity deser zadbała artystka Teatru Piosenki Francuskiej w Krakowie YAGA, prezentując koncert muzyki francuskiej „Barbara – historia życia”, poświęcony jednej z największych osobowości francuskiej estrady.

Półwiecze Zespołu Szkół Nr 3

Zacząło się od „przyzakładówki”

Początki istnienia szkoły sięgają lat sześćdziesiątych XX wieku i były ściśle związane z Sanocką Fabryką Autobusów. Intensywna rozbudowa fabryki spowodowała wzrost zapotrzebowania na wykwalifikowane kadry pracowników. Ówczesne Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego zaakceptowało wniosek „Sanoka”, podejmując decyzję o utworzeniu z dniem 1 września 1961 roku Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących (Przyzakładowej) przy SFA.

Na początek uruchomiono dwa oddziały kształcące w trzech zawodach: ślusarz, spawacz i lakiernik, łącznie 99 uczniów. Pieczę nad nimi sprawowało 9 nauczycieli, a praktycznym szkoleniem zajmowali się oddelegowywani z fabryki pracownicy. W ciągu czterech pierwszych lat funkcjonowania szkoły, kierowali nią dyrektorzy: Tadeusz Słaby, Wacław Machnik, Józef Sarna i Mieczysław Majewski.

nienia „przyzakładówka” stała się równorzędnym partnerem dla innych sanockich szkół. Jej uczniowie coraz śmielej sięgali po sukcesy w sporcie, nauce i w dziedzinach artystycznych. Głośnym echem odbił się rok szkolny 1970/1971, kiedy to „Sanok” zwyciężył w wojewódzkiej spartakiadzie szkół przyzakładowych.

W roku szkolnym 1971/72 szkoła wkroczyła w swoje drugie dziesięciolecie. Jubileuszowe

31 marca 1973 roku wbito pierwszą łopatę pod fundamenty obiektu nowej szkoły, a rok szkolny 1974/1975 zainaugurowano już we własnym budynku. Placówka została przemianowana w Zespół Szkół Zawodowych SFA, a tworzyły go: 3-letnie Technikum Mechaniczne dla Pracujących i 3-letnie Średnie Studium Zawodowe. Stanowisko dyrektora ZSZ SFA objął wówczas Jan Skarbowski.

Praca szkoły ukierunkowana była na stałą modernizację bazy dydaktycznej, wyposażanie pracowni do przedmiotów zawodowych w nowoczesny sprzęt, uruchomienie pierwszych pracowni komputerowych. W latach 80. funkcję dyrektora ZSZ SFA sprawowali kolejno: Mieczysław Majewski, Gustaw

nową nazwę Zespołu Szkół Technicznych.

Dekada lat 90. to w historii ZST okres ogromnego trudu jego kierownictwa (dyrektorem był wówczas Tadeusz Kenar) zmierzającego do tworzenia szkoły kształcącej uczniów w nowoczesnych kierunkach, pozwalających im zaistnieć i znaleźć się na gwałtownie zmieniającym się rynku pracy. Absolwenci ówczesnych 8-letnich szkół podstawowych mogli kontynuować naukę w nowym 5-letnim Technikum o specjalnościach: obróbka skrawaniem, naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych, obsługa i programowanie obrabiarek sterowanych numerycznie oraz komputerowe wspomaganie projektowania. Łącznie w Zespole funkcjonowało wówczas sześć typów szkół: Technikum Mechaniczne (3 i 5-letnie), Liceum Zawodowe, Liceum Techniczne, Zasadnicza Szkoła Zawodowa oraz Studium Policealne (zaoczne).

1 stycznia 1995 roku w ZST zostało powołane do życia Informatyczne Centrum Doskonalenia Zawodowego, jedno z pięciu tego typu w kraju. Rok później szkoła zakwalifikowała się do programu IMPROVE-PHARE, jako jedna z 18 w kraju szkół branży mechanicznej. Po 2-letnich zabiegach w 2001 roku ZST został zakwalifikowany do jednego z programów Unii Europejskiej „Leonardo da Vinci”, co otworzyło nowe perspektywy dla dalszego rozwoju placówki.

Wszystkie te punkty zwrotne w dziejach szkoły pozwoliły poszerzyć bazę dydaktyczną i wdrożyć nowoczesne kierunki kształcenia, co spowodowało wzrost zainteresowania nauką w tej placówce i umocniło jej prestiż. Wizytówką ZST przez wiele lat były i są nadal liczne sukcesy uczniów i ich nauczycieli w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, w Ogólnopolskim Turnieju Motoryzacyjnym, w Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego, Olimpiadzie: Techniki Samochodowej, Ogólnopolskim Konkursie na Prace z Fizyki Częstej Elementarnych, a także w Ogólnopolskim Przeglądzie



Takie były początki, czyli praktyczna nauka zawodu na zwyczajnych maszynach, zanim wkroczyła do nich elektronika.

Twórczości Artystycznej Młodzieży, Konkursie Wiedzy o Obronie Cywilnej czy Mistrzostwach Pierwszej Pomocy PCK. Piękną kartę w historii szkoły zapisali sportowcy – zdobywcy wysokich lokat w takich konkurencjach jak: lekkoatletyka, piłka ręczna i siatkowa, tyżwiarstwo szybkie, unihokej chłopców i dziewcząt czy piłka nożna. W życiu szkolnym najbardziej aktywnie działające organizacje to: Klub Młodych Mistrzów Techniki, Koło Miłośników Kultury, Koło Komputerowe, Koło Strzeleckie, Koło Recytatorskie, Koło Plastyczne, Koło Turystyczno-Krajoznawcze oraz duma szkoły: Klub Honorowych Dawców Krwi.

W związku z reformą szkolnictwa ponadgimnazjalnego, w 2002 roku nastąpiła kolejna zmiana nazwy szkoły. Dotychczasowy Zespół Szkół Technicznych został przekształcony w Zespół Szkół nr 3 i to jest jego aktualna nazwa. Funkcję jego dyrektora sprawuje od 2002 roku Krzysztof Futyma, a jego zastępcami są: Arkadiusz Zulewski i Bogusław Bałut.

1 października 2004 roku Zespół Szkół nr 3, jako jedyna szkoła ponadgimnazjalna w powiecie sanockim, otrzymał certyfikat „Szkoły z klasą”. To był efekt jego uczestnictwa w akcji zorganizowanej przez Gazetę Wybor-

czą i Centrum Edukacji Obywatelskiej, pod patronatem Prezydenta RP.

Od października 2010 roku ZS nr 3 realizuje projekt „Dziś tworzymy szkołę jutra”, finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt zakłada objęcie wsparciem 209 uczniów Technikum ZS nr 3.

Obecnie szkoła jest w przededniu jubileuszu 50-lecia swego istnienia. Wyprzedzając to wielkie święto, 30 sierpnia 2010 roku dokonała wyboru swoich patronów. Zostali nimi: Walenty Lipiński i Mateusz Beksiniński, dwaj założyciele warsztatu kotlarskiego, który był zaczątkiem późniejszej Sanockiej Fabryki Autobusów. Tej fabryki, która przed 50 laty pozwoliła zaistnieć swojej przyzakładowej szkole, dzisiejszej jubilatce.

To właśnie dzisiaj, 10 czerwca 2011 roku, rozpoczynają się uroczystości związane z jubileuszem półwiecza szkoły. Przybierze ona imię, poświęcony zostanie jej sztandar. Z tej okazji po raz pierwszy w historii szkoły zorganizowany został Zjazd Absolwentów, których serdecznie powita w swoich murach. Życzymy wspaniałych doznań podczas tych uroczystości i wrażeń z pobytu w mieście swojej młodości.

emes



Matura, uważana za jedno z najważniejszych wydarzeń młodzieńczego okresu życia. Ciekawe ilu maturzystów ZS Nr 3 weźmie udział w I Zjeździe Koleżeńskim zorganizowanym z okazji jubileuszu półwiecza szkoły.

Przez pierwsze pięć lat szkoła mieściła się w budynku Technikum Mechanicznego. Pomimo trudności organizacyjnych w postaci braku własnej kadry etatowej nauczycieli oraz małej ilości klasopracowni i pomieszczeń na warsztaty, szkoła rozwijała się w szybkim tempie. Z roku na rok powiększała liczbę uczniów, stopniowo wprowadzane były nowe zawody. Po dziesięciu latach ist-

uczności były okazją do podsumowań i bilansów. Okazało się, że w ciągu 10 lat funkcjonowania, uczyło się w niej 2100 uczniów, a kwalifikacje zawodowe zdobyło 1166 osób, w tym: 344 tokarzy, 241 ślusarzy, 286 spawaczy, 84 lakierników, 173 mechaników oraz 38 blacharzy. Potężny zastrzyk fachowej siły dla SFA i innych sanockich zakładów pracy.

Magusiak i Marian Kowalewicz. W roku 1988 uruchomiono 3-letnie dzienne Technikum Mechaniczne dla absolwentów szkoły zawodowej.

Początkiem lat 90. uwarunkowania społeczno-ekonomiczne doprowadziły do istotnych przekształceń w życiu szkoły, która stała się placówką podległą Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krośnie. Przyjęła wówczas

Zawody z pokazem i konkursem

W Zespole Szkół nr 5 zorganizowano zawody pierwszej pomocy dla gimnazjalistów „O Puchar Ratowników Bieszczadzkiej Grupy GOPR”. Był też konkurs związany z jej historią oraz pokaz ratownictwa medycznego.



Zawody obejmowały test i kilka konkurencji praktycznych. Najlepsza okazała się drużyna z Gimnazjum w Starej Wsi, kolejne miejsca zajęły sanockie G1 i G2. – Młodzież zaprezentowała spore umiejętności, poziom zawodów był bardzo wysoki. Zdecydowaliśmy się na ich organizację, gdyż pierwsza pomoc przedmedyczna to jeden z priorytetów w naszej szkole – powiedziała dyrektor Halina Dembiczak, która sama jest instruktorem pierwszej pomocy i prezesem koła Polskiego Czerwonego Krzyża.

Następnie goprowcy i ratownicy medycznymi dali dwa pokazy – udzielania pierwszej pomocy ofierze upadku z drzewa oraz resuscytacji na fantomie. Uczniowie „Łukasiewiczówki” nagrodzili ich gromkimi brawami. Imprezę, którą przygotował Tomasz Gawlewicz, zakończyło rozstrzygnięcie konkursu na multimedialną prezentację historii i działalności bieszczadzkiej grupy GOPR. Pierwszą nagrodę zdobył Piotr Filipowicz (ILO), drugą – Konrad Bosak (ZS3), a trzecią otrzymali ex aequo Jan Koza (ZS2) i Dominik Filanowski (ILO).

* * *

Kilka dni wcześniej drużyna ZS5 reprezentowała powiat na Wojewódzkich Mistrzostwach Pierwszej Pomocy w Rzeszowie, zajmując 6. miejsce. (blaz)

Z wizytą u Królowej brytyjskiej

Już po raz ósmy uczniowie i nauczyciele Gimnazjum nr 2 w Sanoku uczestniczyli w zagranicznym wyjeździe edukacyjnym. Tym razem w dniach 14-21 maja wybrali się na Wyspy Brytyjskie.



Wspólne zdjęcie na tle słynnego Tower Bridge z pewnością będzie miłą pamiątką pobytu w Londynie.

Celem wyprawy było rozwijanie umiejętności językowych, poznawanie tradycji i kultury Anglii oraz zwiedzanie jej największych atrakcji turystycznych. Londyn, Bath, Stonehenge

i Hampton Court to miejsca, które znalazły się w bogatym programie wyprawy. Jej uczestnicy mieli okazję nie tylko zachwycić się urokiem zwiedzanych miejsc, ale również spraw-

dzić swoją znajomość języka angielskiego wśród rodowitych Anglików. Niezwykłym przeżyciem było zwiedzanie stolicy Anglii nocą, czyli: „London by Night”. Jego centrum, kolorowe i tętniące życiem także i w nocy, zachwytiło wszystkich.

Duża liczba chętnych na wyjazd do Anglii jest dowodem, że podjęcie się organizacji tego typu wypraw jest trafną decyzją. To zainteresowanie pozwala mieć nadzieję, że zaplanowana „zielona szkoła” w krainie greckich bogów odniesie podobny sukces.

Szczególne podziękowania za okazaną pomoc materialną organizatorzy wyjazdu kierują w stronę właścicieli:

- Firmy „Elcom”
- Aptek „Omega”
- Firmy „Transusługi”
- Firmy „Piramida” w Besku
- Piekarni „Iresta”
- Sklepu mięsnego „Specjal”.

Grad zaszczytów i wyróżnień dla Podkarpackiego Banku Spółdzielczego

O wyjątkowej znakomitej passie może mówić Podkarpacki Bank Spółdzielczy z siedzibą w Sanoku. W ostatnich dniach spłynął nań prawdziwy potok nagród i wyróżnień. Tym samym sprawił on sobie i swoim klientom mnóstwo pięknych prezentów na przypadający w tym roku jubileusz swego 140-lecia.

Nie ma sobie równych

Podkarpacki Bank Spółdzielczy zwyciężył w Krajowym Rankingu „Wyróżniające się banki spółdzielcze” w kategorii „Największe banki” 2011. Organizatorem rankingu jest miesięcznik branżowy „Nowoczesny Bank Spółdzielczy”.



O zajęciu I miejsca w rankingu zdecydowała ocena najważniejszych wskaźników ekonomiczno-finansowych. Zdobyte tak prestiżowej nagrody potwierdza, że PBS jest bankiem bezpiecznym i godnym zaufania.

Potencjał banków oceniano według uzyskanej w 2010 roku wartości sumy bilansowej, funduszy własnych, kredytów, depozytów i wyniku finansowe-

go. Dla każdego z nich obliczono wzrost wybranych wielkości bilansowych w latach 2009-2010 w relacji do średniej dla danej grupy. Uwzględniono też wskaźniki zwrotu z aktywów (ROA) i z kapitału (ROE) uzyskane w 2010 r.

Nagroda w konkursie „Projekt Roku 2010”

I kolejny sukces PBS w Sanoku. Otrzymał on nagrodę w konkursie „Projekt Roku 2010” za wdrożenie usługi wypłat z bankomatów PBS przy użyciu identyfikacji biometrycznej.

30 maja odbył się VI Kongres Gospodarki Elektronicznej pn.: „Gospodarka elektroniczna w procesie zmian gospodarczych i cywilizacyjnych – Polska przed prezydenturą w UE”. Organizatorami kongresu byli: Związek Banków Polskich, Forum Technologii Bankowych oraz Centrum Prawa Bankowego i Informacji. Było to już szóste spotkanie przedstawicieli administracji publicznej, samorządowej, środowiska finansowego, naukowego oraz czołowych firm oddziaływujących na budowę i rozwój nowoczesnej gospodarki elektronicznej w Polsce.

Podczas obrad Kongresu poruszano wiele zagadnień związanych z rozwojem gospodarki



Na zdjęciu od lewej: Krzysztof Pietraszkiewicz – Prezes Związku Banków Polskich, Lesław Wojtas – Prezes Zarządu PBS, Grzegorz Krekora – Redaktor Naczelny Miesięcznika Nowoczesny Bank Spółdzielczy.

elektronicznej. Wręczono również nagrody Kapituły Kongresu Gospodarki Elektronicznej, które mają na celu uhonorowanie osób, projektów oraz działań na rzecz rozwoju gospodarki elektronicznej w Polsce.

W konkursie na „Projekt Roku 2010” nagrodę otrzymał Podkarpacki Bank Spółdzielczy z siedzibą w Sanoku za wdrożenie usługi wypłat z bankomatów PBS przy użyciu identyfikacji biometrycznej.

Usługa biometrii to nowoczesna, innowacyjna, a przede wszystkim pierwsza na polskim rynku bankowym usługa polegająca na wypłacie środków pie-

niężnych za pośrednictwem bankomatu biometrycznego, wyposażonego w czytnik przeznaczony do weryfikacji wypłacającego na podstawie obrazu układu naczyń krwionośnych z palca jego dłoni. Usługa oferowana jest dla Klientów Podkarpackiego Banku Spółdzielczego posiadających rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy oraz do wypłat z listy świadczeń socjalnych i zasiłków dla bezrobotnych.

Wolontariusze docenili

Zarząd Powiatowego Centrum Wolontariatu w Sanoku w uznaniu szczególnego zaangażowania i dokonań w zakresie

wspierania działalności Centrum nadał Panu Lesławowi Wojtasowi, prezesowi zarządu Podkarpackiego Banku Spółdzielczego tytuł Honorowego Wolontariusza Powiatowego Centrum Wolontariatu w Sanoku.

To zaszczytne wyróżnienie zostało wręczone p. L. Wojtasowi podczas uroczystości zorganizowanej z okazji jubileuszu 10-lecia sanockiego wolontariatu.



Nagroda Burmistrza

Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku otrzymał „Nagrodę Burmistrza” w dziedzinie przedsiębiorczości za rok 2010. Statuetkę i dyplom laureata tej nagrody odebrał prezes zarządu PBS p. Lesław Wojtas podczas uroczystej Gali w dniu 3 czerwca.

Lesław Wojtas

– Człowiekiem Roku

Kapituła Regionalnego Konkursu Promocyjnego w wyniku postępowania kwalifikacyjnego w ramach XIII Regionalnego Konkursu Promocyjnego nadała Panu Lesławowi Wojtasowi, prezesowi zarządu Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku tytuł Człowieka Roku Ziemi Sanockiej 2011, doceniając wkład Pana Prezesa w promocję i rozwój gospodarczy regionu.



TEKST SPONSOROWANY

Absolwencie, bądź solidarny

Zespół Szkół nr 2 uczestniczy w ogólnopolskim programie stypendialnym „Solidarni”, który ma budować więzi pomiędzy uczniami i absolwentami szkoły. Jego celem jest zbiórka pieniędzy dla zdolnych uczniów, którym sytuacja materialna uniemożliwia dalszą edukację, rozwijanie talentów i umiejętności.

Sanocki „mechanik” bierze udział w programie od ubiegłego roku. Dzięki ofiarodawcom szkoła ufundowała już dwa stypendia o łącznej wartości 3400 złotych. I nie zamierza na tym

poprzestać, wierząc w solidarność i dalszą hojność swoich absolwentów.

– Mamy zdolną, inteligentną młodzież – dajmy jej szansę! – apelują przedstawiciele ZS2.

Aby wspomóc zdolnych uczniów, wystarczy wpłacić dowolną kwotę na konto szkoły (z programu „Solidarni”): III Liceum Ogólnokształcące 08 1090 0004 9149 0000 0000 0137 lub Technikum nr 2 35 1090 0004 9149 0000 0000 0136 z dopiskiem „Darowizna na stypendia w ZS nr 2 – Sanok”.

/k/

... bo pójdziesz do piachu

„Nie pal brachu, bo pójdziesz do piachu!”, „Nie wpadaj w nałogi, bo sprowadzą cię do podłogi!” – takimi hasłami młodzi ludzie z Gimnazjum nr 4 próbowali zachęcić siebie nawzajem oraz mieszkańców Wójtostwa do życia bez uzależnień, podczas marszu zorganizowanego w ramach kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł”.



Na ulice wyszło ponad trzydzieścioro dziewcząt i chłopców. Przemaszerowali z kolorowymi

transparentami ulicą Jana Pawła II (na zdjęciu), budząc zainteresowanie przechodniów. Po-

chód ubezpieczono dwóch policjantów na motorach. Do młodzieży przyłączyli się zaproszeni goście, m.in. Irena Penar, naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta i Tadeusz Krzok, pastor zielonoświątkowców. – Akcje w ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł” są co roku przeprowadzane w naszych szkołach. W tym roku G4 chciało nagłośnić ją mocniej, organizując przemarsz, aby zwrócić także uwagę mieszkańców – powiedział „Tygodnikowi” koordynator Robert Hryszko. Chyba się udało, bo ludzie przystawali, czytali transparenty, komentowali. – Dobre hasła, żeby tylko młodzież chciała ich przestrzegać – skomentował pewien starszy pan.

(z)

KALLISTO
Villa Dom Julii
Restauracja
Pizzeria
ul. Słowackiego 49 (Dom Julii)
tel. 13-46-300-01
www.restauracjakallisto.pl

Odwodnienia, drenaże, izolację fundamentów, kanalizację deszczową, malowanie dachów.
KONKURENCYJNE CENY
tel. 888-112-405

OGRODZENIA
Odwodnienia terenu, miniparka, domy od podstaw,
tel. 667-473-121, 607-605-919

Bezpyłowe cyklonowanie i lakierowanie podłóg.
Wykończenia wnętrz.
tel. 600-830-854

PIASHI
ŻWIRY
GRYSY
KLIŃCE
Dostawa na telefon
609 618 859

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
SANOK, UL. WITOSA 76
13-464-00-69, 609-999-268
kj@sancar.pl mk@sancar.pl
ZA KAŻDY KOMPLETNY POJAZD – PŁACIMY!

DRZWI Z DREWNA
zewewnętrzne, wewnętrzne, lakiery wodne „lazury” do domów, bloków na każdy wymiar pomiarów-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 13-466-41-61, 501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

www.visualmedia.info.pl
info@visualmedia.info.pl
tel. 510 248 147
REKLAMA NIE TYLKO MULTIMEDIALNA

GARAŻE
„DAR MET”
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!
0889 419 049
0608 419 476
017 851 46 72
DOSTĘPNE RÓŻNE WYMIARY

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 71,32 m², 2-pokojowe, w kamienicy przy ul. Oplotki (Błonie), cena 2.693 zł/m², Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Mieszkanie 75 m² (I piętro), wyremontowane, z własnym ogrzewaniem + miejsce parkingowe, w centrum Sanoka, cena do negocjacji, tel. 606-41-24-49 (sobota).
- ★ Mieszkanie 37,30 m², osiedle Wójtowstwo, tel. 504-85-60-39 lub 783-51-60-29.
- ★ Mieszkanie dwupokojowe, tel. 600-04-51-29.
- ★ Mieszkanie w centrum Sanoka, tel. 603-63-54-70.
- ★ Mieszkanie 36 m², w Sanoku przy ul. Wolnej 46, tel. 604-84-67-13.
- ★ Mieszkanie dwupoziomowe, komfortowe, na osiedlu Błonie, tel. 503-14-00-29.
- ★ Mieszkanie komfortowe, centrum, tel. 795-63-65-74.
- ★ Mieszkanie 53 m², Sanok, Wójtowstwo, tel. 601-94-49-58.
- ★ Mieszkanie 23 m², przy ul. Wolnej, tel. 13-464-93-95.
- ★ Pilnie mieszkanie 48 m², tel. 502-47-28-81.
- ★ Mieszkanie około 48 m² (parter), tel. 604-08-37-46.
- ★ Mieszkanie 46 m² (II piętro), centrum, tel. 504-14-77-21.
- ★ Mieszkanie M-4, osiedle Błonie, tel. 605-39-33-17.
- ★ Lub zamienię na kawalerkę, mieszkanie 50,43 m², 2-pokojowe, przy ul. Rzemieślniczej, tel. 510-99-15-67.
- ★ Dom drewniany w Prusieku, tel. 13-467-54-45 lub 13-491-71-00.
- ★ Dom z bali w stylu górskim 180 m², z całym wyposażeniem, działka 6 a, w Besku, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

- ★ Dom drewniany, po remoncie, woda, gaz, kanał, w Zagórz, cena 160.000 zł, tel. 605-23-66-46.
- ★ Dom w Sanoku, tel. 13-463-86-15.
- ★ Dom drewniano-murowany, do remontu, w Sanoku przy ul. Jasnej, cena do negocjacji, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74 lub 604-58-05-88.
- ★ Dom murowany do wykończenia, w Sanoku przy ul. Konarskiego, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74 lub 604-58-05-88.
- ★ 1/2 domu, 80 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, działka 7,5 a, w Nowym Zagórz przy ul. Polnej, tel. 727-66-66-45.
- ★ Dom – połowa bliźniaka 150 m², pełne podpiwniczenie, garaż, działka 3,85 a, całość ogrodzona, cena do uzgodnienia, w Sanoku, tel. 606-75-74-32.
- ★ Kiosk na działalność handlową lub gastronomiczną, dobra lokalizacja, tel. 601-98-22-46.
- ★ 14 a, w Bykowcach oraz 20 a, w Humniskach, z wydaną decyzją o warunkach zabudowy, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ 5 a, w Bykowcach, cena 25.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Działkę budowlaną 8,64 a, w Sanoczku, cena 47.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Działki turystyczno-rekreacyjne 10 i 11 a, w Sanoku, w sąsiedztwie „Sosenek”, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ 30 a, w Kostarowcach oraz 33 a, w Strachocinie, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Tanio 0,92 ha pola w Pisarowcach, możliwość zabudowy, tel. 13-467-21-85.
- ★ Atrakcyjnie położone 10-areowe działki rekreacyjne, w Sanoku w pobliżu lasu „Sosenki”, wzdłuż ul. Gajowej, tel. 606-40-95-65.

- ★ Działki budowlane, Zabłotce – Tuchorz, tel. 600-04-51-29.
- ★ Działkę budowlaną 18 a, w Nowosielskach, tel. 13-463-15-26 (po 17).
- ★ Działkę budowlaną 30 a, przy ul. Kruczej, tel. 691-76-56-60.
- ★ Działkę budowlaną 18 a, w Olchowcach, dojazd drogą asfaltową, media na działce, tel. 13-463-30-62.
- ★ Działkę 20 a, Stary Zagórz, atrakcyjne miejsce, dobra cena, tel. 502-36-36-84.
- ★ Działkę budowlaną, atrakcyjnie położoną, w Sanoku, tel. 13-494-05-47.
- ★ Działkę budowlaną 20 a, w Olchowcach, tel. 723-89-76-27.
- ★ Działkę budowlaną 9 a, w Bykowcach, tel. 601-90-90-16.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną ok. 10 a, w Czerteżu, tel. 793-94-07-17.
- ★ Działkę 20 a, Sanok ul. Tuwima, tel. 723-89-76-27.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 3-pokojowe (III piętro), umeblowane, centrum miasta, tel. 606-87-39-15.
- ★ Mieszkanie, tel. 503-80-29-90.
- ★ Mieszkanie dla dwóch osób, tel. 723-45-19-84.
- ★ Mieszkanie umeblowane, od września, tel. 723-45-19-84.
- ★ Mieszkanie 50 m², 3 pokoje, duży balkon, dobra lokalizacja, tel. 13-463-56-05 lub 795-58-46-58.
- ★ Pokój z używalnością kuchni, dla osoby pracującej, tel. 512-22-02-02.
- ★ 2 pokoje z kuchnią i łazienką, dla dziewczyn, tel. 13-463-36-96 lub 664-49-58-98.
- ★ Lokal użytkowy przy ul. Kościuszki, tanio, tel. 607-04-99-95.
- ★ Lokale w Centrum Handlowym Błonie (I piętro), w kompleksie przy ul. Kochanowskiego 25, w Sanoku, tel. 13-463-04-44.

- ★ Lokal usługowo-handlowy 80 m² (parter), po generalnym remoncie, w centrum Sanoka, cena 29 zł/m², tel. 600-90-75-03.
- ★ Lokal na biuro, usługi, w centrum, tel. 13-463-67-53.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ WSK 125 oryginał (1985), cena 1.200 zł, tel. 606-49-94-92.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Stemple budowlane, cena 4,50 zł/szt., tel. 603-41-43-51.
- ★ **Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.**
- ★ **Regały magazynowe, niska cena, tel. 605-24-36-60.**
- ★ Pustaki żużlowe, robione, tel. 13-463-79-37 lub 13-462-62-91.
- ★ Kontener morski, kompresor + zbiornik, regały metalowe, meble, kartony, wagi, pompę filtrującą do oleju, tel. 507-06-86-26.
- ★ Tanio kuchnię elektryczną, nowa, na gwarancji, tel. 792-47-58-80.
- ★ Drewno opałowe bukowe i brzoźowe, z dostawą, tel. 604-98-10-03.
- ★ Krowę oraz deski 1 cal, tel. 13-462-66-33.
- ★ ★ ★ ★ ★
- ★ Odstąpię ziemię, tel. 503-80-29-90.
- ★ Możliwość usytuowania dużej reklamy, przy głównej ulicy w Sanoku, tel. 662-32-61-95.

Okazja!!!
Pilnie sprzedam meble
sklepowe typu panel, półka.
tel. 502-315-048

**PRODUKCJA: PARKIET,
DESKA PODŁOGOWA,
DESKA PODBICIOWA,
SUSZENIE DREWNA,
TEL 13-467-44-72**

BRAMY GARAŻOWE – Serwis
montaż napędów do bram garażowych,
przesuwanych, rozwiernych.
tel. 513-403-161, 500-505-428

**Firma posiadająca sieć sklepów z odzieżą używaną
poszukuje kobiet w wieku 27-55 lat
chętnych do założenia własnej działalności
gospodarczej, w celu poprowadzenia sklepu
z odzieżą używaną w Sanoku lub Brzozowie.**

**Bliższe informacje
i warunki współpracy pod nr. telefonu:
600-835-693 lub 600-831-186, sklepy@wtorpol.com.pl**

PRACA

Zatrudnię

- ★ Zatrudnię do współpracy osoby bardzo ambitne. Wiek powyżej 25 lat. Wykształcenie minimum średnie. Praca z klientem w firmie finansowej po gruntownym wdrożeniu do zawodu. Bardzo dobry system wynagrodzenia i motywacji, kontakt: piasek.mariusz@gmail.com, tel. 606-83-99-55.
- ★ Blacharzy, dekarzy, budowlanców, na terenie Warszawy, tel. 605-57-72-98.
- ★ Stażystę i uczniów w zawodzie fryzjer, tel. 13-463-68-06.
- ★ Szwaczki – „Regis” ul. Cegielińska 56 a, tel. 13-463-22-08.
- ★ Asystenta architekta/designera, biegła obsługa komputera, znajomość Office AutoCad Ps Corel lub/i inne, możliwość praktyk dla studentów architektury, CV i portfolio: biuro@puchyr.pl, tel. 602-77-42-47.
- ★ Do lekkich prac przydomowych, tel. 504-29-50-17.
- ★ Kobiety z grupą, do sklepu spożywczego, tel. 606-22-46-19.
- ★ Kierowcę kat C, HDS, tel. 664-31-84-25.
- ★ Uczniów w zawodzie fryzjer, tel. 13-464-14-70 lub 697-58-75-05.
- ★ Murarza z doświadczeniem do budowy domu oraz pracowników do zrobienia szalunków, zbrojenia i płyty, dobre warunki, do uzgodnienia na miejscu, tel. 510-81-99-14 lub 784-92-58-73.
- ★ **Anglia – zbiory, 5,93 GBP/godz., kontrakty 3-6 miesięcy, tel. 17-853-94-04, www.eplc.pl**

- ★ Praktykantki do sklepu odzieżowego, tel. 795-51-54-61.

Poszukuję pracy

- ★ Pomogę w pracach przydomowych, tel. 605-20-77-70.
- ★ **Posprzątam mieszkanie, umyję okna, wypraszę, tel. 880-53-07-57.**
- ★ Podejmę się koszenia ogrodów i działek, tel. 793-78-70-52.

Korepetycje

- ★ Matematyka, wszystkie poziomy, także studenci, tel. 600-04-51-29.
- ★ Język angielski: FCE, IELTS, tel. 609-08-71-57.
- ★ Język angielski – korepetycje, tel. 609-08-71-57.
- ★ Hiszpański, francuski, tel. 507-73-61-72.

ZGUBY

- ★ Zgubiono legitymację studencką nr 27234 wydaną przez WSPiA w Przemyslu, oddział w Rzeszowie.
- ★ Zgubiono legitymację studencką nr 220821 wydaną przez AGH Kraków, tel. 693-213-613.
- ★ Zgubiono legitymację studencką nr. albumu 45479.

DREWNO OPAŁOWE
z dostawą do domu
z możliwością pocięcia
tel. 513-366-886

usługi branży elektrycznej
elektro
TECHNIKA
instalacje i pomiary elektryczne
tel: 503 971 972
www.elektro-technika.info

„EFEKT”
płytki, granit,
remonty
tel. 606-499-492

TRANSPORT MATERIAŁÓW
Posiadamy auto o ład. 10 ton
(HDS wywrotka).
Stala współpraca tel. 606-294-379

Kółko Rolnicze w Sanoku
ogłasza przetarg na wykonanie ogrodzenia parceli znajdującej się przy ul. Płowieckiej i Polnej. Informacji udziela Zarząd w każdy wtorek od godz. 18 do 20 w siedzibie kółka przy ul. Kościuszki 37, lub telefonicznie pod nr. 13-463-58-98.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „AUTOSAN”
Sanok ul. Robotnicza 19,
tel/fax 13 464 28 10

OGŁASZA

Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż mieszkania w tylko dwupiętrowym ocieplonym budynku wielorodzinnym z cegły przy ul. Stróżowskiej 5/18 o pow. użytkowej 48,69 m².
Cena wywoławcza 2500 zł/m².

Istnieje również możliwość nabycia po 300 zł/m² poddasza nad tym mieszkaniem o wielkości ok. 65 m² do adaptacji na mieszkanie dwupoziomowe.

Mieszkanie atrakcyjne dla małżeństw z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym. Budynek usytuowany w bliskim sąsiedztwie przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum, dwóch szkół średnich licealno-technicznych jak również obok Kompleksu Centrów Handlowych i Gallerii Posada /Inter-Marche/.

Przetarg odbędzie się 21.06.2011 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Robotniczej 19.

Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić do dnia 21.06.2011 r. do godz. 9 na konto Spółdzielni nr: 48 1020 2980 0000 2202 0002 6062 w PKO BP O/Sanok. Regulamin przetargu dostępny w Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Żaluzje
rolety, folie okienne, moskitiery
T. Czerwiński
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

**Cyklinowanie – bezpyłowe,
układanie podłóg,
lakierowanie, renowacje,
tel. 506-356-210**

**Sprzedam halę 1200 m²
+ działka 86a
lub spółkę jawną
tel. 507 068 626**

**Garaże blaszane, bramy garażowe
Dowóz, montaż gratis-cały kraj.**
Producent: (13)4409206, (18)3321681
696753588, 509038426
www.Robstal.pl Raty

10-11 CZERWCA
24 GODZINY NON STOP

Panda już od 24 990 zł

Punto już od 32 490 zł

Bravo już od 43 490 zł

FIAT

Sprawdź też kredyt 5x0%. Promocyjna oferta na akcesoria.

Zakład Usługowo Handlowy „SANTAR”
38-500 Sanok, ul. Krakowska 2
tel. 13 46 46 423

SANTAR

Prezentowane samochody stanowią jedynie ilustrację. Liczba samochodów dostępnych w promocji ograniczona. Podane ceny promocyjne dotyczą wersji Fresh. Kredyt 5x0% - RRSO 5,15% (kapitał własny 5%, opłata przygotowawcza 5%, oprocentowanie stałe 0,01% na 3 lat bez możliwości przedłużenia). Kredyt 5x0% dostępny dla modeli Panda i Punto rok produkcji 2010 i 2011 z wyposażeniem wersji Fresh i diesel oraz dla modelu Bravo rok produkcji 2010. Promocje są one łączą się z kredytem 5x0%. Promocja nie dotyczy wózków i innych ofert promocyjnych dostępnych w tym samym czasie. Szczegóły w salonach i na www.fiat.pl

KARO Producent
- Zaluzje - Rolety
- Moskitiery - Plisy
Jagiellońska 48,
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

KPM SERWIS Konrad Milczanowski
Sklep motoryzacyjny
zaprasza do współpracy warsztaty
RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW

KPM SERWIS Konrad Milczanowski
Sklep motoryzacyjny
atrakcyjne ceny
• mechanika
• części samochodowe
• wulkanizacja
Płyn do chłodnic luzem 5 zł/litr
Sanok, ul. Korczaka 10
tel. 13-464-60-25 kom. 501 708 520

TAPICERNA TOP-SAN
tapicerstwo meblowe
i samochodowe
ul. Młynarska 40, 38-500 Sanok
tel. 726-700-721
Czynne pon.-pt. 8-16, sob. 9-13

MOSKITIERY
produkcja – montaż
MULTI S.J.
ul. II Armii Wojska Polskiego 40,
Sanok – Dąbrówka, tel./fax: 13-463-50-44

F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”
polecane meble
na zamówienie klienta,
pomiary i doradztwo gratis,
FACHOWY MONTAŻ
SPRZEDAŻ RATALNA
Zapraszamy: Nowosielce 313
tel./fax: 13-467-23-28
kom. 602 465 102

**OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY**
Kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 13-463-20-09

L Centrum
szkolenia
kierowców
„WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy
Rozpoczęcie kursu:
**w każdy wtorek
i środę o godz. 17.00**
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 13-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl
cena kursu:
KRYZYSOWA

Europejski
Fundusz
Leasingowy
**Zbuduj z nami
swoj biznes**
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

ŚWIAT MEBLI
SZAFY NA ZAMÓWIENIE
TERAZ TAKŻE DO
SAMODZIELNEGO MONTAŻU
Tego jeszcze nie było:
FOTOSZKŁO
SYSTEM ULTRA LEKKI
WYRAŻ SIEBIE!!!
POMIAR I PROJEKT 3D GRATIS
SPRAWDŹ NAS
ul. II ARMII WOJSKA POLSKIEGO 40
38-500 SANOK
TEL: 660 683 014
13-464-06-91

GFX STUDIO
PLANSZE REKLAMOWE, BANERY
LITERY PRZESTRZENNE, ULOTKI
KASETONY ŚWIETLNE, PIECZATKI
REKLAMA NA POJAZDACH
STRONY INTERNETOWE
WWW.GFX.SANOK.PL

**ERGO
HESTIA**
NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9
Pon.-pt.: 8:30 – 16:30,
tel. 134643333, 661 916502

KURIER
Spraw sobie wyjątkowe wakacje!
Słoneczna Kreta już od 799 zł/7dni
Bułgaria już od 1009 zł/7dni
Maroko już od 1579 zł/7dni
Wyloty z Warszawy, Katowic
tel. 13-464-67-20
Biuro Podróżny KURIER
ul. Traugotta 9 (budynek Allry), 38-500 Sanok

NSR WOJSKOWA KOMENDA
UZUPEŁNIENI w SANOKU
prowadzi nabór do
służby w ramach Narodowych Sił Rezerwowych
Kwalifikacje w jednostkach wojskowych od 13-14 czerwca 2011 r.
Szczegółowych informacji udziela Wydział Rekrutacji
tel. nr 13-463-05-46
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy
do WKU ul. Przemyska 1.

OGŁOSZENIE**Burmistrza Miasta Sanoka**

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego część dzielnicy Błonie przy ul. Kochanowskiego w Sanoku.

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) w związku z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2010 r. Nr 130, poz. 871) oraz uchwały Nr LXII/457/10 Rady Miasta Sanoka z dnia 17 czerwca 2010 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego część dzielnicy Błonie przy ul. Kochanowskiego w Sanoku, w granicach określonych na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 17.06.2011 r. do 8.07.2011 r.**, w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 54 w godzinach od 8 do 14.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się **w dniu 1.07.2011 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 64 (sala herbowa) **o godzinie 12.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 22.07.2011 r.**

Ponadto na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) informuję, że w wyżej wymienionych terminach i miejscach wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się także z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- ww. projektem planu,
- prognozą oddziaływania na środowisko,
- opracowaniem ekofizjograficznym,
- stanowiskami innych organów, w tym wnioskami, uzgodnieniami i opiniami instytucji i organów, właściwych do uzgadniania i opiniowania projektu planu.

Dane o wyżej wymienionych dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.).

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie **do dnia 22.07.2011 r.**, na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka (na adres Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1), w postaci elektronicznej na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl lub ustnie do protokołu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

OGŁOSZENIE**Burmistrza Miasta Sanoka**

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług Nr 5/96 przy ulicy Głogowej w Sanoku – Dąbrówka.

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) w związku z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2010 r. Nr 130, poz. 871) oraz uchwały Nr LXII/458/10 Rady Miasta Sanoka z dnia 17 czerwca 2010 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług Nr 5/96 przy ulicy Głogowej w Sanoku – Dąbrówka, w granicach określonych na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 17.06.2011 r. do 8.07.2011 r.**, w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 54 w godzinach od 8 do 14.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się **w dniu 1.07.2011 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 64 (sala herbowa) **o godzinie 12.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 22.07.2011 r.**

Ponadto na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) informuję, że w wyżej wymienionych terminach i miejscach wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się także z niezbędną dokumentacją sprawy, w tym z:

- ww. projektem planu,
- prognozą oddziaływania na środowisko,
- opracowaniem ekofizjograficznym,
- stanowiskami innych organów, w tym wnioskami, uzgodnieniami i opiniami instytucji i organów, właściwych do uzgadniania i opiniowania projektu planu.

Dane o wyżej wymienionych dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.).

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko **w terminie do dnia 22.07.2011 r.**, na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka (na adres Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1), w postaci elektronicznej na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl lub ustnie do protokołu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

Błonie wygrały po karnych

FUTBOL, III Turniej Dzielnic „O Puchar Burmistrza Sanoka”. Wójtostwo mierzyło w hat-trick, jednak najlepsze okazały się Błonie, w finale pokonując obrońców tytułu po rzutach karnych.

Dwie pierwsze edycje zmagania na „orliku” przy SP4 zakończyły się zwycięstwami gospodarzy, którzy mieli ochotę na ciąg dalszy. W pierwszej części turnieju Wójtostwo nie wygrało tylko jednego meczu, bezbramkowo remisując z Błoniami. Zajęte lokaty decydowały o zestawie par finałowych.

Miejsce 5. niespodziewanie wywalczyło Zatorze, karnymi pokonując Olchowce. W pojedynku o brąz Dąbrowka pewnie ograła Śródmieście. Wreszcie finał pomiędzy Błoniami i Wójtostwem, podobnie jak mecz grupowy zakończony bez bramek. Konkurs karnych lepiej rozpoczęli ci pierwsi, Wójtostwo rzutem na taśmę zdołało wyrównać, jednak decydujący cios zadały Błonie.

Zwycięska dzielnica grała w składzie: Rafał Szewczyk – Oktawian Sobolak, Jakub Januszczak, Arkadiusz Kłodowski,

wygraliśmy ubiegłoroczną ligę letnią, potem ligę halową, a teraz turniej dzielnic – powiedział



Mecz finałowy Błonie wygrały po rzutach karnych.

Dawid Folta, Hubert Biskup, Tomasz Skóra, Hubert Chorążak, Michał Bernacki, Kamil Kruszyński, Marcin Wojdyła, Marcin Bukowski.

– Wójtostwo liczyło na trzecie zwycięstwo z rzędu, tymczasem to nam udało się wywalczyć swego rodzaju hat-trick. Najpierw

M. Bukowski, kapitan drużyny Błoni, tworzonej głównie przez zawodników zespołu Harnaś-Błonie, znanego z rozgrywek firmowych przez „Ekoball”. Fundacja organizowała także i turniej dzielnic, oczywiście razem z Urzędem Miasta Sanoka. **bart**

Piękny gol na osłodę

Mimo awansu do „okrągówki” druga drużyna Stali w kiepskim stylu kończy rozgrywki A klasy. W kolejnym meczu uległa ekipie LKS Długie.

Liczyliśmy na komplet punktów w ostatnich trzech spotkaniach, tymczasem już w pierwszym stalowcy doznali goryczy porażki, przegrywając 1-2.

LKS Długie – Stal II Agenda 2000 Sanok 2-1 (1-0); Adamiak.

Na osłodę pozostał piękny gol Karola Adamiaka, który trafił w okienko. Dla Długiego obie bramki strzelił Piotr Małek, znany z sanockiej „halówki”. **(bb)**

Kingsi w gazie

Sanocka Liga Letnia „Ekoball” zakończyła pierwszą rundę i rozpoczęła rewanże. Rozkręcają się Kingsi, którzy pokonali dwie czołowe drużyny, czyli Juhasa i Trans-Gaz.

W obydwu meczach „Królów” odnieśli pewne zwycięstwa różnicą 3 bramek. Dzięki temu awansowali na 3. miejsce i tracą już tylko punkt do wymienionych drużyn. Nadal prowadzi Juhas, który porażkę z Kingsami powetował sobie drugim w sezonie zwycięstwem nad Harnasiami. Trans-Gaz też pokonał „Zbójników”, a potem Geo-Eko, oba mecze wygrywając w podobnych rozmiarach. W dołku jest Joma, która uległa „Łosiom”, ekipie Bellamy i Harnasiom. Dla Bellamy były to pierwsze punkty w rozgrywkach. **(b)**

Kings – Juhas 3-0, Harnaś – Trans-Gaz 3-5, Geo-Eko – Joma 6-3, Trans-Gaz – Geo-Eko 5-4, Juhas – Harnaś 4-2, Bellamy – Joma 4-2, Harnaś – Joma 7-3, Kings – Trans-Gaz 4-1, Bellamy – Geo-Eko 2-5.

Udany rewanż „Belfrów”

Już po raz 16. rozegrano mecz unihokeja nauczycieli z hokeistami. Tym razem górą była ekipa „Belfrów”, odnosząc zwycięstwo 18-11, najwyższe w historii. Mimo tego w ogólnym rozrachunku „ligowcy” nadal prowadzą 9-7.



Poprzednie trzy pojedynki padły łupem zawodników Ciarko KH, więc nauczyciele palali żądzą rewanżu. Rozpoczęli wyjątkowo zmobilizowani, szybko obejmując prowadzenie, jednak po kwadransie hokeiści doprowadzili do remisu. Kluczowym momentem meczu była 25. min, kiedy to „Belfer Team” strzelił 3 gole w ciągu 16 sekund! Po takiej serii ciosów rywale, którzy są w fazie wzmożonego treningu, nie zdołali

już się podnieść. Natomiast gospodarze podwyższali prowadzenie, by ostatecznie wygrać różnicą 7 bramek. Czyli tytu, ile sam strzelił bohater spotkania Damian Popek.

Skutecznością imponowali też Dariusz Brejta i Michał Ambicki, a więc inni gracze znani z Sanockiej Ligi Unihokeja. Dla drużyny Ciarko KH najwięcej goli zdobył jej nowy nabytek Josef Vitek (hat-trick).

– Spotkanie prowadzone było w duchu fair play, drużyny szanowały się wzajemnie. W przerwach między tercjami rozegrano konkurs rzutów karnych, w którym lepsi okazali się hokeiści, zwyciężając 5:3. Spora w tym zasługa świetnie interweniującego Przemysława Odrobatego – powiedział nauczyciel Dariusz Fineczko. **(b)**

Nauczyciele – KH Ciarko 18-11 (4-3, 7-5, 7-3)

Bramki: Popek 7, Brejta 5, Michał Ambicki 3, Zacharski 2, Fineczko – Vitek 3, Malasiński i Radwański po 2, Milan, Rąpała, Zapała i Dronia. Nauczyciele: Rocki – Dmistrz, Fineczko, Brejta, Barć, Zacharski, Janiak, Popek, Michał Ambicki. KH Ciarko: Odrobny – Dronia, Rąpała, Korusz, Vitek, Milan, Radwański, Malasiński, Zapała, Vozdecky, Gruszka.

„Złotka” z Tarnawy zwycięskie

Reprezentacja Gimnazjum w Tarnawie Dolnej zwyciężyła w III edycji międzynarodowego turnieju koszykówki BIESZCZADY CUP 2011. Radość była ogromna.

W dniach 3-5 czerwca w halach sportowych w Tarnawie D. i Czaszynie zmierzyły się ze sobą siedem dziewczęcych drużyn gimnazjalnych z Podkarpacia oraz zespół z Bardejova (Słowacja). Rozegrano 18 spotkań, które wyłoniły finalistki turnieju. Były to drużyny MLKS Rzeszów i Tarnawy D. W fantastycznym pojedynku o „złoto” gospodynie pokonały rywalki 37:34. Trzecie miejsce w turnieju wywalczyły słowaczki z Bardejova.

– To był finał godny finału Mistrzostw Polski – mówił rozemocjonowany Sławomir Miklicz, członek zarządu Województwa Podkarpaciego. Radości ze zwycięstwa swojej drużyny nie krył burmistrz miasta i gminy Zagórz Ernest Nowak. Wręczając zwycięzcy okazały puchar nawiązał do wojewódzkiej Gimnazjady, w której koszykarki z Tarnawy Dolnej zdobyły brązowy medal. – Dzisiejszy finał jest kolejnym sukcesem naszego sportu. To wielkie święto dla Tarnawy, dla gminy i powiatu – podkreślał. Dziękował

Urzędowi Marszałkowskiemu i Zarządowi Województwa, a także PGE Energia Odnawialna S.A. Oddział w Solinie, Podkarpackiemu Bankowi Spółdzielczemu w Sanoku oraz sanockiemu Oddziałowi PGNiG za wsparcie, które pozwoliło zorganizować koszykarski festiwal w Tarnawie D. i Czaszynie. Miłym akcentem był wręczenie przedstawicielom instytucji zaangażowanych w organizację turnieju pamiątek w postaci kowbojskich kapeluszy.

Najbardziej radosne były jednak zwycięskie „Złotka”, czujące pewien niedosyt po brązowym medalu w wojewódzkiej Gimnazjadzie. Zgodnie twierdziły, że gdyby były w takim gazie jak w „Pucharze Bieszczadów”, mogły sięgnąć nawet po „złoto”. Z sukcesu swoich podopiecznych cieszył się także ich trener Maciej Bar, któremu Tarnawa i gmina zawdzięczają, że tak wspaniale kwitnie u nich koszykówka, że tak znakomicie promuje je w regionie. **emes**

KRÓTKA PIŁKA

KOLARSTWO

Puchar Polski DH, Czarna Góra

Trzecia runda rywalizacji zjazdowców okazała się bardzo udana dla Szymona Kobylarskiego, który jako jedyny z naszych zawodników zakwalifikował się do finału. W decydującym przejeździe uzyskał czas 2.49,72, zajmując 3. miejsce w kat. juniorów. Do zwycięzcy stracił 14 sekund, a do srebrnego medalu około 6. Sanockie barwy reprezentowali także: Marcin Smarzewski, Jakub Grudz i Bartosz Sękowski.

BOKS

III Otwarty Turniej „O Złotą Rękawicę Prezydenta Stalowej Woli”

Bracia Gibadło jak bracia Kliczko. W Stalowej Woli obaj pięściarze Ringu wygrali swoje kategorie. Łatwiejsze zadanie miał młodszy Maksymilian, któremu wystarczyło zwycięstwo nad zawodnikiem SC Lublin. Natomiast Stanisław Gibadło stoczył dwie walki – najpierw pewnie pokonał reprezentanta Wisłoka Rzeszów, a w finale po bardzo dobrym pojedynku zawodnika gospodarzy. Starszy z braci Gibadło wybrany został najlepszym zawodnikiem turnieju. Boksowali także Mateusz Krawiec (wygrany półfinał, porażka w finale) i Marcin Jurczyk (przegrana).



Bracia Staszek (po lewej) i Maks Gibadło.

BADMINTON

Otwarte Mistrzostwa Zagórz, Czaszyn

Zawody z dobrą obsadą, startowało ponad 60 osób. Wśród medalistów było kilkoro reprezentantów Sanoka. Kolejność na podiach wyglądała następująco: młodzicy – 1. Ilona Kulig, 2. Agnieszka Lutak, 3. Paula Drodz; 1. Szymon Jaworski, 2. Dawid Burian, 3. Łukasz Jaworski, juniorzy – 1. Katarzyna Stefanowska, 2. Ewelina Góra, 3. Katarzyna Góra, 1. Piotr Pietryka, 2. Filip Wrona, 3. Karol Wadył, open – 1. Katarzyna Kulig, 2. Katarzyna Stefanowska, 3. Natalia Kieca, 1. Maciej Podstawski, 2. Sylwester Piech, 3. Ryszard Długosz.

LEKKOATLETYKA

I Bieg Partyzantów, Janów Lubelski

Kolejny dobry start Damiana Dziewińskiego, który obecnie reprezentuje barwy Sokoła. Wyścig na dystansie 12 kilometrów zakończył z czasem 42,09, który dał mu zwycięstwo w kategorii do 35 lat. Generalnie sanoczanin zajął 4. miejsce w stawce prawie 90 osób. **(b)**

Michał walczy o Olimpiadę

Michał Milczanowski, skoczek narciarski TS „Zakucie” Zagórz, walczy o miejsce w reprezentacji Polski na Olimpiadę Młodzieży w Innsbrucku w 2012 roku. W drodze do Innsbrucka, na zawodach w Bad Freienwalde, zwyciężył w swojej kategorii (roczniki 1995-96), demonstrując dobrą formę.

– To była nasza kategoria. Wśród pierwszych piątki mieliśmy czterech naszych skoczków – mówi uradowany z występu na zawodach w Niemczech Adam Kiszka, trener zagórskich skoczków. Zwyciężył Michał Milczanowski oddając na skoczni K-60 dwa równe skoki na odległość 64 i 63,5 m. Drugi był Adam Ruda (61,5 i 60 m.), Czwarty Gabriel Majcher i piąty Igor Smorul. Na zawodach w Bad Freienwalde, obok najliczniejszej grupy skoczków polskich (Zakucie Zagórz i Wisła Ustronianka), starowali jeszcze młodzi skoczkowie z Niemiec i Białorusi.

Startem Michała Milczanowskiego z uwagą przypatrują się

trenerzy reprezentacji młodzieżowych. Ogłosili skład zawodników powołanych do kadry, którzy ubiegać się będą o miejsce w reprezentacji Polski na Olimpiadę Młodzieży w austriackim Innsbrucku. Wśród trzech powołanych jest zawodnik Zakucia Zagórz Michał Milczanowski, obok którego znajdują się dwaj inni kontrkandydaci. Są to: Krzysztof Leja (1 w rankingu, Michał jest drugi) oraz Bartosz Gąsienica Laskowy.

Najbliższe zawody z udziałem podopiecznych Adama Kiszki w Zakopanem (15-16 lipca) i w Szczyrku (31 lipca - 1 sierpnia).

emes

Spartanie w formie

Młodzi Gimnastycy klubu Spartanie Zahutyń zdobyli 6 medali podczas Pucharu Podkarpacia w Rzeszowie.

Złoto wywalczył Aleksander Lubas, najlepszy w skoku. Wśród dziewcząt 2. była Ilona Karbowiak, a 3. Aleksandra Szczupaczyńska. Srebrne medale przywieźli też Maria Kotlarz (ławeczka) i Jakub Pietryka (drażek). Ponadto w ćwiczeniach wolnych 5. miejsce zajęła Klaudia Zubel. Drużynowo podopiecznym Mirosława Kaźmierczaka przypadła 2. pozycja w klasyfikacji chłopców. **(b)**



Spartanie z medalami. Od lewej: Ola Szczupaczyńska, Ilona Karbowiak, Klaudia Zubel i Olek Lubas.

Pogoniła chłopców

Drugą imprezą sezonu na kortach SKT był Turniej na Dzień Dziecka. Jego bohaterką okazała się Celina Góral, która w najmłodszym grupie wiekowej wygrała łączone zmagania dziewcząt i chłopców.

W kat. do 10 lat znalazły się tylko 2 dziewczynki, więc wszyscy grali razem, a potem ustalono klasyfikację obu grup. W finale Celina stoczyła zacięty mecz z Michałem Gaszczykiem, wygrywając 9/10, 10/9,

7/6. W pojedynku o 3. miejsce Krzysztof Bukowski pokonał 10/5, 10/6 Adama Wronę.

W starszych grupach grano systemem „każdy z każdym”. Najlepsi zwyciężali z kompletem punktów. Kat. do 12 lat wygrali Anita Wiejowska i Jakub Bukowski, a kolejne miejsca zajmowali: Dominika Wroniak i Karolina Stapińska oraz Piotr Fic i Bartłomiej Borek. W kat. do 14 lat kolejność była następująca: 1. Sandra Najdecka, 2. Kinga Kindlarska, 3. Ewa Lutak; 1. Szymon Petka, 2. Dawid Stabnyła, 3. Adam Dudek. Startowało prawie 30 dzieci. **(b)**

Futbol młodzieżowy

Juniorzy starsi: **Igloopol Dębica – Stal Ekoball Sanok 3-0 (1-0)**. Juniorzy młodszy: **Igloopol Dębica – Stal Ekoball Sanok 5-1 (2-0)**; Roszniowski (60). Trampkarze starsi: **Stal Stalowa Wola – Stal Ekoball Sanok 3-0 (2-0)**. Trampkarze młodszy: **Stal Ekoball Sanok – Siarka Tarnobrzeg 3-3 (1-1)**; Zajdel 2 (20, 38), Femin (58). Młodzicy starsi: **Ekoball Geo-Eko Sanok – Resovia Rzeszów 1-0 (0-0)**; Duduś (35). Młodzik młodszymi: **Ekoball Geo-Eko Sanok – Resovia Rzeszów 4-0 (0-0)**; Ambicki 2 (35, 50), Kopiec 2 (43, 55). **(b)**

Złapali wiatr w żagle

STAL SANOK – TOMASOVIA TOMASZÓW LUB. 4-0 (2-0)

1-0 Łuczka (26, asysta Nikodego), 2-0 Zajdel (43), 3-0 Daniel Niemczyk (54, asysta Ząbkiewicz), 4-0 Zajdel (63).



Kibice oceniają, że jak Marek Węgrzyn (na zdj.) gra na najwyższym poziomie, to cała drużyna gra dobrze i wygrywa. Widać więc, że od pewnego czasu kapitan Stali gra jak z nut, a stalowcy kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. Tak trzymać, panie Marku!

Szkoda, że tylko 300-osobowa widownia oglądała ten pojedynek. Mecz z impetem rozpoczęli goście i to oni przez pierwszy kwadrans rządili na boisku, stwarzając dwie groźne sytuacje, których nie wykorzystał Kusiak. Od tego momentu ruszyli stalowcy. W 16. min w sytuacji sam nam sam z bramkarzem Tomasovii znalazł się Rafał Nikody, ale minimalnie chybił. Trzy minuty później, po dynamicznej akcji Marka Węgrzyna, idealną piłkę otrzymał Daniel Niemczyk, ale z 12 metrów strzelił obok słupka. W 26. min zespołowa akcja Stali przyniosła gospodarzom prowadzenie. Piłkę od Macieja Kuzickiego dostał Nikody, posłał ją wzdłuż bramki, a Piotr Łuczka, włączający się chętnie do akcji ofensywnych,

tylko dostawił nogę. W chwilę potem piłkę po główce Niemczyka instynktownie wybił z bramki Bartoszyk, podobnie 2 minuty później ładnie obronił ostry strzał Łukasza Tabisza. W 43. min dynamiczny rajd po skrzydle przeprowadził Michał Zajdel, kończąc go mocnym strzałem po ziemi w długi róg. To była piłka nie do obrony. Na zakończenie świetnej pierwszej połowy z 15 m strzelał Nikody, ale piłka tylko musnęła słupki od zewnętrznej.

Drugą odsłonę żywo i odważnie zaczęły obie drużyny, ale szybko skarceni zostali goście. Ładną akcją zespołową mocnym strzałem zakończył Jakub Ząbkiewicz. Piłkę z rąk wypuścił Bartoszyk, a tam czyhał na nią Daniel Niemczyk i w 54. min było już 3-0. W 63. min pogra-

zył gości najlepszy na boisku obrońca Stali Michał Zajdel, który przeprowadził piękny rajd między obrońcami Tomasovii, położył bramkarza i posłał piłkę do niestrzeżonej już bramki. Potem gola mógł jeszcze zdobyć Marcin Czenczek, jednak został ewidentnie sfaulowany na polu karnym, czego nie dopatrzył się sędzia. Goście mieli też okazję do zdobycia honorowego gola, ale będący w idealnej sytuacji Jakubiak główkował obok bramki.

Marian Struś

STAL: Wilczewski 6 – Sumara 6, Zarzycki 6, Łuczka 7, Zajdel 8 – Ząbkiewicz 6, Kuzicki 6 (63, Czenczek 6), Węgrzyn 7 (74 Lorenc), Tabisz 6 – Nikody 5 (67, Faka 6), Niemczyk 7 (80, Kuzio).

Każdy mecz jest ważny

Rozmowa z **MICHAŁEM ZAJDLEM**, bohaterem spotkania

*** Czy wychodząc na mecz z liczącym się rywalem, jakim jest Tomasovia, wierzyliście, że tak go rozbijecie?**

– Zawsze trzeba mieć wiarę w zwycięstwo, choć z drugiej strony jestem przeciwnikiem planowania zwycięstw. Planować natomiast należy walkę i tej walki dziś nie brakowało.

*** Obserwując grę Stali, można było odnieść wrażenie, że nie jest wam obojętne, czy zajmiecie na mecie rozgrywek miejsce trzecie, czy piąte. Czy tak?**

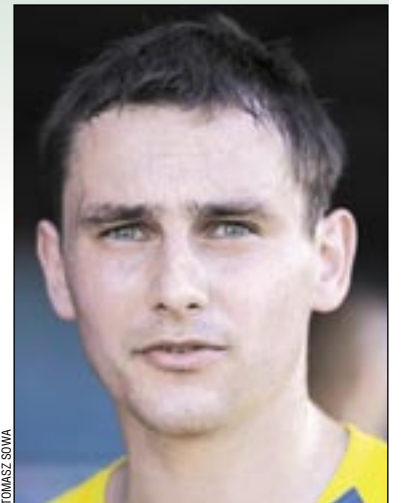
– Oczywiście! Nie po to rozgrywa się 30 spotkań, aby w końcówce stwierdzić: nie awansujemy, nie spadniemy, więc nie ma sensu się męczyć. O każde miejsce trzeba walczyć i to robimy. Pomijając nawet to, że zgodnie z regulaminem za zajęcie danego miejsca przysługuje nam określona premia.

*** Czy wy w ogóle wierzyacie jeszcze w jakieś premie?**

– Tak, wierzymy. Ktoś nam kiedyś dał słowo, więc jak można nie wierzyć?

*** Grałeś dziś świetnie, strzelając dwie piękne bramki. To rzadki przypadek, żeby obrońca dokonał takiej sztuki...**

– Tylko się cieszyć. Zwłaszcza, że dawno już nic nie strzeliłem. I ja się cieszę,



choć cały czas będę powtarzał, że to drużyna zdobywa bramki, nie zawodnik. *** Kilka dni wcześniej zmiotliście z boiska Wisłokę, i to na jej boisku (4-0). Widać z tego, że „Puchar Polski” też jest dla Stali Sanok ważny...**

– Dla nas każdy mecz jest ważny. A ponieważ w Pucharze czegoś tam dokonaliśmy, chcielibyśmy kibiców nie zawieść i doprowadzić do powtórki z rozrywki.

emes

Mecz Stali z Tomasovią komentuje trener **ROMAN LECHOSZEST**



– Wbrew wynikowi, nie była to łatwa wygrana. Na to, żeby prowadzić 2-0 czy 3-0, trzeba było się natrudzić. Mój zespół zagrał dziś świetne spotkanie. Za wyjątkiem pierwszego kwadransu, w którym zabrakło nam koncentracji. Potem już było tylko dobrze i bardzo dobrze. Szybka wymiana piłek, pozycji, piękne akcje ofensywne, drużynowe i indywidualne, włączanie się do nich obrońców, to wszystko sprawiło, że stworzyliśmy dobre widowisko. Szkoda, że oglądała je zaledwie kilkusetosobowa widownia. Pozostało nam do rozegrania jeszcze trzy mecze w lidze i dwa w Pucharze. Myślę, że tę formę utrzymamy już do końca.

*** Drużyna prawie skompletowana, solidnie trenuje, klub działa, aby spełnić wszystkie warunki do uzyskania licencji, rozkręca się praca z młodzieżą, innymi słowy: wszystko gra! Czy tak?**

– Uważam, że tak, choć nie ukrywam, że spraw związanych ze zbliżającym się sezonem jest mnóstwo, a w klubie jest jak w młynie...

*** Zarzucano wam w mediach, że klub ma zadłużenia wobec zawodników, w związku z czym WGiD może zablokować transfery...**

– A zna pan redaktor taki polski klub, który jest bez długów? Nasz klub, tak jak wszystkie inne, boryka się z finansami, z tym, że nie widzę potrzeby, aby z informacjami takimi gonić do mediów. Staramy się bez ich pomocy rozwiązywać problemy i jakoś z tym sobie radzimy.

*** Czy są tego efekty?**

– Owszem, w najbliższych dniach zawodnicy otrzymają wynagrodzenia za maj, więc chyba nie jest tak źle.

*** A zaległości?**

– Wszyscy zawodnicy otrzymali już zaległe pieniądze w należytym wysokości.

*** Rozumiem, że nie w każdym przypadku takiej, jakiej oczekiwali...**

– Były przypadki, w których sztab szkoleniowy wnioskował o obniżenie wynagrodzeń, uwzględniając zaangażowanie zawodników i ich występy na lodzie. Jako zarząd, musieliśmy to uwzględnić.

*** Czy możemy już mówić o pełnym składzie drużyny, czy jeszcze będą roszady?**

– Myślę, że jeszcze długo nie będzie można powiedzieć: to już koniec, nie

się nie zmieni. Jest jeszcze otwarta sprawa obrońcy zagranicznego, trzeciego bramkarza, a być może jeszcze jednego napastnika. Tu każdy dzień może przynieść rozstrzygnięcia. Ale generalnie można powiedzieć, że już mamy drużynę.

*** Drużynę, która w sezonie 2011/2012 będzie miała zadanie...**

– ...Obronięcia Pucharu Polski i znalezienia się w czwórce najlepszych zespołów w kraju.

*** Ambicje chyba zasadne, wszak jesteście mocni...**

– Wzmacniają się też inni. Apetyty na czołowe pozycje będą miały obok nas takie kluby jak: GKS Tychy, Cracovia, Unia Oświęcim, JKH Jastrzębie, na doby zespół zawsze stać też Podhale Nowy Targ. Będzie z kim walczyć.

*** Jak oceniasz atmosferę w drużynie. Czy można powiedzieć, że jest to zgrany zespół przyjaciół, połączonych pasją gry w hokeja i chęcią sięgnięcia po najwyższe cele?**

– Według mojej oceny, jest to naprawdę fajna, zgrana grupa zawodników, żądna odniesienia sukcesu. Postawione cele



winni ich jeszcze bardziej zbliżyć i scalić, motywując do solidnej pracy.

*** W składzie Ciarko KH znajdzie się 7-8 reprezentantów kraju. To dobrze czy źle?**

– I dobrze i źle. Dobrze, bo to pokazuje naszą siłę, źle, gdyż przedstawiony ostatnio kalendarz zgrupowań reprezentacji Polski dość mocno komplikuje nam cykl przygotowań. Bo co to za szkolenie, jeśli

trenuje 2/3 drużyny! Liczę jednak na to, że naszym szkoleniowcom uda się wypracować jakieś porozumienie z trenerem kadry w tej sprawie. Klub nie może ponosić winę, że ma tylu reprezentantów.

*** Osiągnęliście znaczny postęp w pracy z młodzieżą. Czy dalej będziecie tu przeć do przodu?**

– Zdecydowanie tak. Z myślą o naszych wszystkich drużynach zaangażowaliśmy do pracy Marka Milo, trenera reprezentacji Słowacji do lat 17, który u nas zajmie się szkoleniem bramkarzy. Poza tym, nam potrzebne są takie kontakty, gdyż dążymy do tego, aby wszystkie nasze drużyny młodzieżowe grały w lidze słowackiej.

TOMASZ SOWA

Nie śpimy!

Rozmowa z **PIOTREM KRYSIAKIEM**, prezesem **CIARKO KH SANOK**

winny ich jeszcze bardziej zbliżyć i scalić, motywując do solidnej pracy.

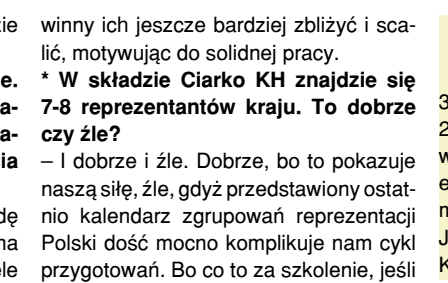
*** W składzie Ciarko KH znajdzie się 7-8 reprezentantów kraju. To dobrze czy źle?**

– I dobrze i źle. Dobrze, bo to pokazuje naszą siłę, źle, gdyż przedstawiony ostatnio kalendarz zgrupowań reprezentacji Polski dość mocno komplikuje nam cykl przygotowań. Bo co to za szkolenie, jeśli

trenuje 2/3 drużyny! Liczę jednak na to, że naszym szkoleniowcom uda się wypracować jakieś porozumienie z trenerem kadry w tej sprawie. Klub nie może ponosić winę, że ma tylu reprezentantów.

*** Osiągnęliście znaczny postęp w pracy z młodzieżą. Czy dalej będziecie tu przeć do przodu?**

– Zdecydowanie tak. Z myślą o naszych wszystkich drużynach zaangażowaliśmy do pracy Marka Milo, trenera reprezentacji Słowacji do lat 17, który u nas zajmie się szkoleniem bramkarzy. Poza tym, nam potrzebne są takie kontakty, gdyż dążymy do tego, aby wszystkie nasze drużyny młodzieżowe grały w lidze słowackiej.



TOMASZ SOWA

Ivo Kotaska wzmacnia obronę KH

31-letni obrońca czeski **IVO KOTASKA** będzie obrońcą **CIARKO KH** w sezonie 2011/2012 PLH. W sezonie 2008/2009 był zawodnikiem Slovana Bratisława, jednak więcej lat spędził w innym ekstraklasowym czeskim klubie Ceskie Budejovice. W czeskiej ekstraklasie rozegrał 325 spotkań. Ponadto występował w HC Znojmemsti Orli, HC Olomunec i HK Tabor. Ivo ma 182 cm wzrostu, waży 88 kg. Jak twierdzi trener Milan Jancuska, czeski defensor będzie liczącym się wzmocnieniem defensywy Ciarko KH. W Sanoku pojawi się jeszcze w tym tygodniu.

emes

*** Ciarko KH znalazł się w honorowym gronie laureatów dorocznym Nagród Burmistrza, otrzymując statuetkę „Multis Multum” (Wiele Wielu). Poproszę o komentarz.**

– Uważam, że jest to powód do dumy, a nagrodę traktuję jako wyraz uznania za ciężką społeczną pracę na rzecz hokeja, za osiągnięty duży sukces w postaci zdobycia Pucharu Polski i za troskę o rozwój hokeja, który jest jednym z największych ambasadorów Sanoka. Może będę trochę nieskromny, jeśli powiem, że zasłużyliśmy na tę nagrodę, chciałbym jednak, abyśmy każdego roku dawali panu burmistrzowi pretekst do nominowania nas do nagród.

*** Czy, tak jak w roku ubiegłym, odbędzie się prezentacja drużyny CIARKO KH przed rozpoczynającym się sezonem 2011/2012?**

– Zdecydowanie tak! Przed rokiem cieszyła się ona dużym zainteresowaniem kibiców i była przez nich bardzo dobrze przyjęta. Postaramy się i teraz zrobić coś w tym stylu. Wszak kibic, to nasz pan!

rozm. Marian Struś